Gwarek

gwarek.com.pl

2,30 zł (w tym 5% VAT)
nr 40
6.10.2020 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY › LUBLINIEC

W tym roku tradycyjnej kolędy raczej nie będzie

W archidiecezji katowickiej, w skład której wchodzą parafie z Radzionkowa i Piekar Śląskich, decyzję już podjęto – zamiast wizyt kolędowych w domach będą msze w intencji mieszkańców. W diecezji gliwickiej, do której należy większość parafii z powiatu tarnogórskiego, trwają konsultacje w tej sprawie. Jednak sytuacja nie pozostawia złudzeń.

Czytaj – str. 2

Chodzenie z kolędą od domu do domu to duże ryzyko zakażenia. Kolejne diecezje rezygnują więc z tradycyjnych wizyt duszpasterskich

FOT. PIXABAY

Prezes hali: boję się, **co będzie dalej**

Czarne chmury nad kupcami z tarnogórskiej hali targowej. Po zamknięciu stoisk z powodu obostrzeń covidowych, potem słabej wiośnie i lecie, **liczyli na to, że we wrześniu sytuacja wróci do normy. Nic z tego.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Spadki obrotów zależą m.in. od branży, ale generalnie cała tzw. „przemysłówka" w hali ma problemy. To 2/3 boksów. – Jedni mówią, że obroty spadły im o 50 proc., inni, że o 40 proc. Klientów jest bardzo mało – mówi Adrian Wolnik, prezes CHU Hala w Tarnowskich Górach.

Problemy zaczęły się w marcu. Hala ma powierzchnię przekraczającą 2 tys. m kw., jest wielkopowierzchniowym obiektem handlowym i kupcy musieli stosować się do przepisów rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 13 marca związanego z wprowadzeniem stanu zagrożenia epidemicznego. W efekcie zamknięto wszystkie boksy na pierwszym piętrze i część na parterze. Otwarte pozostały boksy spożywcze, ale klientów i tam było znacząco mniej, niż przed wybuchem pandemii.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

100 TYS. ZŁ WIĘCEJ NA PRZEBUDOWĘ RYNKU

▸ Miała kosztować 342 tys. zł, okazało się, że będzie droższa. Chodzi o przebudowę części tarnogórskiego Rynku. Miasto wyda na ten cel prawie 450 tys. zł.

Czytaj – str. 3

RADNY ZAPARKOWAŁ, INTERWENIOWALI STRAŻNICY

▸ W środę w ubiegłym tygodniu odbywała się sesja Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach. Ze względu na obostrzenia covidowskie zorganizowano ją w Tarnogórskim Centrum Kultury. W centrum miasta miejsc do parkowania brakuje, więc jeden z radnych zostawił samochód – jak mówi – tam, gdzie się dało.

Czytaj – str. 3

CHAMSTWO NA DROGACH, AGRESJA WŚRÓD KIEROWCÓW

▸ – Przy ul. Stalmacha w Tarnowskich Górach doszło do sporu między kierowcami. Zaraz może dojść do rękoczynów – takie zgłoszenie odebrali tarnogórscy policjanci.

Czytaj – str. 4

ŻUK NIE WYJECHAŁ DO AKCJI. DRUHOWIE ZBIERAJĄ NA NOWSZY WÓZ

▸ OSP Krupski Młyn prowadzi w internecie zrzutkę na wymianę lekkiego wozu. 30-letni żuk, którym jeżdżą druhowie, odmówił ostatnio posłuszeństwa i nie mogli dotrzeć na miejsce akcji. Na szczęście alarm okazał się fałszywy, ale gdyby było inaczej, chęci i gotowość ochotników to za mało, żeby ruszyć z pomocą. Potrzebne jest też sprawne auto.

Czytaj – str. 5

CO MOŻE POSEŁ DZIUK? WKRÓTCE SIĘ OKAŻE

▸ Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach wystąpiło o pieniądze na remont mostu nad Małą Panwią w Kaletach. Obiekt ma długą i burzliwą historię. Czy zakończy się szczęśliwym finałem?

Czytaj – str. 7

eprasa.pl 786a470d1e

W tym roku tradycyjnej kolędy raczej nie będzie

W Radzionkowie i Piekarach Śląskich w tym roku nie będzie tradycyjnych wizyt kolędowych w domach wiernych, oczywiście ze względu na pandemię. Uznano, że chodzenie od domu do domu to za duże ryzyko, zwłaszcza że część wiernych to osoby starsze i chore. Tymczasem przyszliby do nich ksiądz i ministranci, którzy chwilę wcześniej byli w domu, gdzie są dzieci, które chodzą do szkół i przedszkoli. Niewiele trzeba, żeby się zakazić albo trafić na kwarantannę. Tegoroczne odwiedziny duszpasterskie będą więc ograniczone do błogosławieństwa nowych domów i mieszkań, na zaproszenie gospodarzy. Także w innych przypadkach, jeżeli ktoś będzie miał ważny powód, przyjdzie do niego ksiądz z kolędą.

Ponadto w okresie Bożego Narodzenia, a w razie potrzeby także w adwencie, mają być odprawiane msze święte w intencji parafian z poszczególnych ulic. Jest też mowa o kolędowych nieszporach.

W diecezji gliwickiej trwają jeszcze konsultacje w tej sprawie. Rzecznik kurii ks. Krystian Piechaczek wyjaśnia, że na konferencji dziekanów biskup poprosił o przygotowanie opinii w sprawie wizyt duszpasterskich, tak żeby było wiadomo, jakie zdanie na ten temat mają poszczególne parafie. Już spływają odpowiedzi z dziekanatów, wkrótce ma zapaść decyzja dotycząca całej diecezji.

Jednak ks. Piechaczek przyznaje, że patrząc na aktualną sytuację epidemiologiczną, tradycyjnej kolędy raczej nie będzie.

Agnieszka Reczkin

Prezes hali: boję się, co będzie dalej

Dokończenie ze str 1.

Ponad 100 boksów było zamkniętych przez 6 tygodni. Ponownie zostały otwarte w ostatnim tygodniu kwietnia. Handel jednak nie wrócił do poziomu sprzed pandemii. Po tygodniu od otwarcia zapytaliśmy prezesa Wolnika o to, jak ocenia sytuację. – Jest ciężko. Stoiska spożywcze bez zmian, ale jeżeli chodzi o przemysłowe, to mają bardzo mało klientów – powiedział prezes CHU Hala w Tarnowskich Górach. – Ludzie ograniczają wyjścia z domów, bojąc się zakażenia koronawirusem. Poza tym wielu otrzymało niższe wypłaty, ogranicza to zakupy, obawiając się niepewnej przyszłości. Nie ma też przyjęć weselnych i komunijnych, co zawsze napędzało rynek. Myślę, że niektórzy w czasie, gdy stoiska były nieczynne, zrobili zakupy przez internet – wyjaśniał sytuację Adrian Wolnik. Trzeba liczyć się z tym, że wielu klientów zmieniło preferencje i na stałe przekonało się do zakupów przez internet. Miesiące wakacyjne, choć specyficzne ze względu na pandemię, okazały się sezonem ogórkowym. Ożywienia w handlu w hali nie przyniósł także wrzesień, choć zaczęto organizować przyjęcia komunijne i weselne. Na dodatek to pierwszy miesiąc bez rabatów czynszowych dla najemców. Przez wcześniejsze miesiące zarząd hali udzielał znaczących upustów. – Sytuacja spółki jest stabilna, bo skorzystaliśmy z wszystkich możliwości, które dawała tarcza antykryzysowa. Pomogła nam także gmina. Natomiast przychody zmalały i nie możemy sobie pozwolić na to, żeby dalej udzielać najemcom rabatów czynszowych – wyjaśnia prezes Wolnik.

Prezes mówi, że nie ma lawiny wypowiedzeń, liczba najemców utrzymuje się na razie w normie. Owszem, niektórzy rezygnują, ale na ich miejsce przychodzą nowi. Jednak z niepokojem patrzy w przyszłość. Sytuacja i tak jest trudna, a nie wiadomo, czy rosnąca liczba zakażeń nie spowoduje wprowadzenia nowych obostrzeń. – Boję się, co będzie dalej – mówi.

Jarosław Myśliwski

Orzech dla Oliwki

W sobotę, 10 października na boisku piłkarskim w Orzechu odbędzie się akcja charytatywna „Orzech dla Oliwki".

Chodzi o pomoc kilkumiesięcznej Oliwii Hyli z Boguchwałowic, która cierpi na SMA1, bardzo poważną postać rdzeniowego zaniku mięśni. Gra toczy się o życie dziewczynki, może je uratować bardzo droga terapia genowa.

Akcję organizuje Orzechowski Koszykarski Klub Sportowy i lokalni społecznicy. O godz. 13 zostanie rozegrany piłkarski mecz charytatywny Sokół Orzech kontra Ruch Radzionków (roczniki 2010 i 2011) oraz mecz koszykarski rodzice kontra dzieci. W programie także pokazy karate (g. 14.15), studia tańca Fluo Dance (g. 14.45), gimnastyczno-akrobatyczne (g. 15.15 i 16.45) i psów ratowników z OSP Orzech (g. 17.30) oraz popisy szkolnej grupy wokalnej Sing Kids (g. 16). Gwiazdą imprezy będzie Krzysztof Respondek, wystąpi o godz. 15.30 i 17.

Ponadto w programie m.in. kiermasz rękodzieła, wystawa motocykli, zabawy sportowe, wóz strażacki. **(esp)**

Sprostowwanie

do artykułu „**Prezes Wód Polskich: zysk, którego chce PWiK, jest za duży**" opublikowanego w „Gwarku" w dniu 15 września 2020 r.

Odnośnie stwierdzenia: „Zysk na koncie spółki to 1,5 mln zł, a akcjonariusz większościowy zaproponował wypłacenie dywidendy w wysokości około 8 mln zł".

Nieprawdziwe są słowa burmistrza Tarnowskich Gór, jakoby większościowy udziałowiec PWiK zaproponował wypłatę dywidendy w wysokości około 8 milionów złotych. Kwota, która została zaproponowana do wypłacenia, była w przybliżeniu równa zyskowi wypracowanemu przez Spółkę i wynosiła około 6,45 mln zł, do podziału dla wszystkich wspólników, w tym Gminy Tarnowskie Góry.

Odnośnie stwierdzenia: „Ale nasze uchwały odrzucające zatwierdzenie proponowanych przez PWiK taryf były uchylane (...). Nie mieliśmy żadnych szans w sporze z Veolią, koncernem, który robi interesy praktycznie na całym świecie".

Nieprawdziwa jest sugestia burmistrza Tarnowskich Gór, jakoby to Veolia wpływała na uchylenie uchwał odmawiających zatwierdzenie proponowanych przez PWiK taryf. Veolia nie ma takich możliwości, nie była w ogóle stroną postępowań taryfowych a decyzja należała do sądu. Po tym jak w listopadzie 2016 r. Rada Miejska odmówiła zatwierdzenia taryfy na 2017 r., Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach uznał, że Rada Miejska nie miała podstaw do odmowy zatwierdzenia taryfy i stwierdził nieważność tej uchwały. Prawidłowość takiego rozstrzygnięcia sądowego potwierdził następnie Naczelny Sąd Administracyjny, który oddalił skargę kasacyjną Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach.

prezes zarządu Marta Bis
prokurent Jarosław Drzazga

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
ROK ZAŁOŻENIA 1980
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrologi

Najszczersze wyrazy współczucia
Pani
Iwonie Biskupek
z powodu śmierci córki
Marty
składają:
Zarząd i Pracownicy ZWUG „Intergaz"

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci
MATKI
pani Reginie Olszówce
pracownikowi Biura Bezpieczeństwa Publicznego
Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach
składa
w imieniu Zarządu Powiatu
i pracowników Starostwa Powiatowego
Starosta Tarnogórski Krystyna Kosmala

nekrolog

Głęboko zasmuceni żegnamy
naszą koleżankę
śp. Martę Biskupek
Rodzinie i Najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Kadra zarządzająca
i pracownicy firmy Unilever

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 40 (3238), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

eprasa.pl 786a470d1e

100 tys. zł więcej na przebudowę Rynku

Miała kosztować 342 tys. zł, okazało się, że będzie droższa. Chodzi o przebudowę części tarnogórskiego Rynku. Miasto wyda na ten cel prawie 450 tys. zł.

Wizualizacje pokazują, jak będzie się prezentować ta część Rynku. Ma być więcej zieleni

FOT. UM W TARNOWSKICH GÓRACH

Chodzi o część Rynku w sąsiedztwie restauracji Strategia. W ramach inwestycji mają zostać wymienione ławki, kosze na śmieci i stojaki rowerowe. Pojawią się też donice i murki z zielenią oraz z drewnianymi siedziskami i zdrój uliczny. Wspomniana nowa zieleń to klony tatarskie oraz mniejsze rośliny. Stojaki rowerowe mają być dostosowane do standardów metropolitarnych, co oznacza, że rower będzie można przypiąć za ramę. Przyłącze do zdroju musi zostać pociągnięte z ul. Krakowskiej, na odcinku ok. 100 metrów.

Do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma – Drogomax z Tarnowskich Gór i zaproponowała 439 tys. zł. Władze miasta zdecydowały, że chociaż oferta jest droższa o 100 tys. zł, nie będzie kolejnego przetargu, który odwlekłby przebudowę. W środę podczas sesji radni przegłosowali zmiany w budżecie. Umowa ma zostać podpisana 6 października, wykonawca ma 6 tygodni na zakup elementów, a całość ma być skończona do 15 grudnia.

W kolejnych latach przebudowę czeka plac Wolności, teren przed halą targową oraz plac Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Na razie nie są znane koszty, nie ma też wizualizacji.

(AJ)

Radny zaparkował, interweniowali strażnicy

W środę w ubiegłym tygodniu odbywała się sesja Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach. Ze względu na obostrzenia covidowskie zorganizowano ją w Tarnogórskim Centrum Kultury. W centrum miasta miejsc do parkowania brakuje, więc jeden z radnych zostawił samochód – jak mówi – tam, gdzie się dało.

Okazuje się, że miejsce, gdzie radny zaparkował nie jest chodnikiem. Wobec tego czym?

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Na to zwrócił uwagę czytelnik „Gwarka". Zrobił zdjęcie i przysłał z komentarzem: „W załączniku zdjęcie samochodu, który parkuje na środku chodnika – ciężko przejść. Pan z samochodu powinien wiedzieć chyba, że tak się nie parkuje, a po drugie nie wolno jeździć po chodniku. A tym bardziej że właścicielem samochodu jest radny tarnogórski, który powinien dawać przykład, a nie zezwolenie na takie rzeczy".

Sprawdziliśmy, auto jeszcze stało, więc przekazaliśmy sprawę Straży Miejskiej w Tarnowskich Górach. Strażnicy podjęli interwencję i wnikliwie przeanalizowali sytuację. Uznali, że nie ma podstaw do ukarania kierowcy, który zaparkował w tym miejscu. Dlaczego? Bo z punktu widzenia prawa, radny nie zaparkował na chodniku i w związku z tym nie obowiązują tam przepisy narzucające warunki parkowania w takim miejscu. Jak wyjaśnia straż miejska, chodnik charakteryzuje się tym, że przylega do jezdni. A miejsce, gdzie radny zostawił samochód do ul. Strzeleckiej w żaden sposób nie przylega. Wobec tego czym jest owo miejsce z punktu widzenia prawa? Odpowiedź według Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Tarnowskich Górach brzmi: duktem pieszym. Czym? Jak podaje Wielki słownik języka polskiego PWN dukt to „szeroka droga w lesie, o przebiegu prostoliniowym, która powstała wskutek wyrąbania drzew albo ich celowego nieposadzenia".

Niemniej strażnicy miejscy (zmierzyli szerokość przejścia pozostawionego przez radnego dla pieszych na „dukcie" i spełniało wymagania prawa), pouczyli właściciela pojazdu i uczulili, że nie jest to najlepsze miejsce do parkowania. Pouczenie, rzecz jasna, miało moc dobrej rady, a nie środka przewidzianego w prawie. A to dlatego, że parkować tam można. Przynajmniej do czasu, gdy nie zmieni się obowiązujące w tym miejscu prawo.

– Nie miałem gdzie zostawić auta, na płatnym parkingu obok zajęte były wszystkie miejsca, to zaparkowałem pod TCK. Starałem się zostawić od brzegu przepisową odległość. W czasie lipcowej sesji też parkowałem w tym miejscu i nikt się nie czepiał. Ale ponieważ teraz przyszli strażnicy miejscy i powiedzieli, żebym przeparkował, to przeparkowałem – wyjaśnia radny Piotr Szczęsny.

Tylko po co, skoro w tym miejscu można parkować? No chyba tylko z uprzejmości albo respektu wobec strażników.

Jarosław Myśliwski

W Bobrownikach Śląskich krąży pedofil?

Rada Dzielnicy Bobrowniki Śląskie - Piekary Rudne apeluje do rodziców i dzieci o wyjątkową ostrożność. Jeden z uczniów został zaczepiany przez nieznanego i natarczywego mężczyznę, który proponował mu podwiezienie do domu. Sprawa została zgłoszona na policję.

Drodzy rodzice, przekażcie koniecznie tę informację swoim dzieciom. Wojtek wracał po lekcjach do domu, szedł skrótem koło placu zabaw. Jakiś wytatuowany mężczyzna, w czerwonym samochodzie zaproponował mu podwózkę. Syn odmówił, pan ponowił propozycję. Wojtek zaczął uciekać, a mężczyzna za nim. Wszystko dobrze się skończyło, ale Wojtek prawie miał zawał i jest przestraszony. Trzeba być czujnym i rozmawiać z dziećmi, aby wiedziały, jak się zachować"– taki wpis mamy dziecka opublikowała rada na swoim oficjalnym facebookowym profilu w ubiegły czwartek. Sytuacja miała miejsce w pobliżu placu zabaw przy ul. Piotra Skargi w Bobrownikach Śl.

Zdarzenie zostało zgłoszone na policję. Jak informuje rada dzielnicy, odbyło się spotkanie z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 11, a nauczyciele mają uczulić wszystkich uczniów, jak powinny się zachować w podobnej sytuacji. „Pod żadnym pozorem dzieci nie powinny wsiadać do samochodu obcego kierowcy, lub kogoś kto powołuje się na znajomość z jego rodzicami. Wracając ze szkoły, dobrze jest trzymać się większej grupki i chodzić głównymi drogami. Unikać tym samym skrótów i mało uczęszczanych dróg. Zachowanie Wojtka było wzorcowe i to uchroniło go przed zagrożeniem. Gratulujemy mu dojrzałej postawy i prawidłowego zachowania" – apelują dzielnicowi radni.

(AJ)

PSZOK pod okiem kamery

W Ziemięciach w przyszłym roku ma zostać zainstalowany monitoring. Pod lupą kamery ma znaleźć się plac zabaw i mobilny PSZOK. Koszt to 10 tys. zł.

– Mieszkańcy zdecydowali, że w ten sposób chcą wykorzystać część funduszu sołeckiego na 2021 roku. Mobilny PSZOK w Ziemięciach jest czynny w każdą pierwszą sobotę miesiąca. W wybranym punkcie można zostawić odpady. Na miejscu od godz. 8 do 16 są pracownicy Alby. Tyle, że niektórzy śmieci podrzucają już wcześniej, w piątek wieczorem i raczej nie są to miejscowi. Chcemy ukrócić ten proceder – tłumaczy radny i sołtys Ziemięcic Alojzy Szyguła.

Problemy są też na placu zabaw. Przesiaduje tam młodzież, zdarzają się akty wandalizmu, leżą rozbite butelki. Monitoring też mógłby pomóc.

W sumie w Ziemięcicach do podziału było 51 tys. zł. W czasie zebrania wiejskiego zdecydowano, że pieniądze zostaną wykorzystane na 8 zadań. Na utrzymanie czystości i porządku w sołectwie przeznaczono 7 tys. zł, organizację imprez kulturalnych – 4 tys. zł, sportowych – 2 tys. zł, powstanie na boisku 3 urządzeń siłowni zewnętrznej – 11 tys. zł, dofinansowanie rozbudowy szkoły – 5 tys. zł, projekt oświetlenia na ul. Szkolnej – 6 tys. zł, zakup i montaż tablic ogłoszeniowych 5 tys. zł oraz na wspomniany monitoring – 11 tys. zł.

(AJ)

eprasa.pl 786a470d1e

CHAMSTWO NA DROGACH, AGRESJA WŚRÓD KIEROWCÓW

– Przy ul. Stalmacha w Tarnowskich Górach doszło do sporu między kierowcami. Zaraz może dojść do rękoczynów – takie zgłoszenie odebrali tarnogórscy policjanci.

AGNIESZKA RECZKIN

Wszystko skończyło się polubownie, ale niestety takie nerwowe sytuacje do rzadkości nie należą. Na przykład we wrześniu było zgłoszenie od kierowcy, który zwrócił uwagę innemu uczestnikowi ruchu na niebezpieczny styl jazdy i spotkał się z gwałtowną reakcją. W innym przypadku król szosy blokował wyjazd z ulicy podporządkowanej w centrum Tarnowskich Gór, bo mimo zakazu chciał skręcić w lewo na ruchliwą drogę główną. Kiedy czekający za nim kierowca zwrócił mu uwagę, usłyszał wiązankę przekleństw. Jeden z czytelników powiedział nam, że ostatnio kierowca zajechał mu drogę, a potem gwałtownie zahamował. Na szczęście ta złośliwość nie skończyła się wypadkiem.

Czasem też brakuje zwykłej życzliwości. Ktoś stoi w korku i nie patrzy, że zablokował wyjazd z posesji czy ulicy podporządkowanej. Wielu kierowców przepuszcza osoby, które chcą skręcić w lewo czy wyjechać na główną drogę, ale są i tacy, którzy nie zważają na nic – mają pierwszeństwo, więc jadą, a inni niech czekają.

Policjanci z drogówki wspominają sytuację z Radzionkowa. Samochody przy ulicy były zaparkowane w taki sposób, że mogło przejechać tylko jedno auto. Jeden z kierowców był już w połowie drogi, kiedy z naprzeciwka wyjechała inna mieszkanka. Spotkali się „maska w maskę" i żaden nie zamierzał ustąpić. Woleli wezwać policję i czekać na patrol pół godziny. A wystarczyło, gdyby jeden z nich się wycofał.

O nerwowych sytuacjach mówią też rodzice odwożący dzieci do przedszkoli, przy których z reguły jest problem z miejscami parkingowymi. Kierowcy nawzajem blokują sobie wyjazd albo wysadzają dzieci od strony ulicy, tak że nikt nie może przejechać. Nieraz kończy się to wygrażaniem i niecenzuralnymi słowami.

Na drogach, zwłaszcza w godzinach szczytu bywa nerwowo. Jeżeli ktoś jest świadkiem agresji drogowej, może mailowo powiadomić policję

FOT. PEXELS

– Jest problem z agresją wśród kierowców – przyznaje podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji. Trwa nawet ogólnopolska akcja „Stop agresji drogowej". Jeżeli ktoś padł ofiarą agresywnego kierowcy albo był świadkiem takiego zachowania może o tym powiadomić śląskich mundurowych pisząc na adres stopagresjidrogowej@ka.policja.gov.pl.

Rzecznik dodaje też, że coraz więcej osób ma w samochodach wideorejestratory. Do sieci często trafiają nagrania agresywnych czy bezmyślnych zachowań kierowców.

400 działek amfetaminy i pół kilo marihuany. Seria zatrzymań dilerów

31-latek z Piekar Śląskich miał w mieszkaniu blisko pół kilograma marihuany

ZDJĘCIA: ARCHIWUM KMP W PIEKARACH ŚLĄSKICH

Policjanci z Piekar Śląskich zatrzymali 31-latka, który w mieszkaniu miał blisko pół kilograma marihuany. Wcześniej aresztowali 33-latka oraz 19-latka z imponującymi zapasami środków odurzających.

We wtorek piekarscy kryminalni zatrzymali 31-latka. W mieszkaniu mężczyzny policjanci zabezpieczyli blisko pół kilograma marihuany oraz gotówkę na poczet przyszłych kar i grzywien. Mieszkaniec Piekar Śląskich usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Decyzją sądu został objęty policyjnym dozorem. Za popełnienie przestępstwa grozi mu teraz do 10 lat za kratami. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

Wcześniej piekarska policja zatrzymała 33-latka podejrzanego o posiadanie środków odurzających. Śledczy zabezpieczyli blisko 400 działek dilerskich amfetaminy oraz marihuanę i ecstasy. Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających. Podejrzany przyznał się do zarzucanego mu czynu. Grozi mu do 3 lat więzienia.

Policjanci zatrzymali też 19-latka. Miał przy przy sobie 30 działek dilerskich marihuany oraz amfetaminę. U mężczyzny na poczet przyszłych kar i grzywien zabezpieczono 500 złotych. Zatrzymany mieszkaniec Piekar Śląskich przyznał się do zarzucanego mu czynu. W więzieniu może spędzić do 3 lat.

(AJ)

Oszustwo na 12 złotych

Sklepy samoobsługowe to bardzo wygodny wynalazek tak jak i samoobsługowe kasy i wagi. Jednak niektórzy nie mogą się oprzeć pokusie.

Do nietypowego oszustwa doszło wczoraj w jednym z marketów w Tarnowskich Górach. Klientka skanowała w kasie samoobsługowej inne produkty niż kupowała. Wcześniej, korzystając z wagi samoobsługowej na stoisku z warzywami i owocami, nakleiła kody kreskowe tańszych produktów. W ten sposób chciała zaoszczędzić całe 12 zł.

37-letnia kobieta nie spodziewała się, że oszustwo wyjdzie na jaw i zostanie zauważone przez pracowników sklepu. **(EKA)**

KRONIKA POLICYJNA

ZDARZENIA NA WODZIE

▸ Świerklaniec. 4.10 wędkarze, 2 mężczyzn i 8-latek, wypłynęli łódką wiosłową na zbiornik Kozłowa Góra. Silny wiatr zniósł ich, nie byli w stanie sami dopłynąć do brzegu. Wezwano pomoc, na hol wzięli ich strażacy z JRG Tarnowskie Góry.
Tego samego dnia na zalewie Nakło-Chechło silny podmuch wiatru wywrócił żaglówkę z trzema osobami. Poszkodowanym na pomoc ruszył wędkarz, zabrał na brzeg ojca z 13-letnią córką. Później ratownicy ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego z bytomskiej PSP przewieźli na brzeg 72-latka. W obu zdarzeniach nikomu nic się nie stało.

AMATOR TRUNKÓW W AKCJI

▸ Miasteczko Śląskie. 2.10 złodziej ukradł z marketu 12 butelek wódki i 4 butelki whisky. Alkohol był wart 831 zł.

PIJANY NA MOPLIKU

▸ Krupski Młyn. 1.10 na ul. Tarnogórskiej policjanci zatrzymali 31-latka z powiatu tarnogórskiego, który jechał motorowerem, mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

WYPADEK NA SKRZYŻOWANIU. RANNI PASAŻEROWIE TAKSÓWKI

▸ Tarnowskie Góry. 29.09 na skrzyżowaniu ul. Wyszyńskiego i Skrzypczyka 35-latka jadąca hyundaiem nie ustąpiła pierwszeństwa i doprowadziła do zderzenia z volvo. Rannych zostało dwoje pasażerów taksówki.

eprasa.pl 786a470d1e

ŻUK NIE WYJECHAŁ DO AKCJI. ZBIÓRKA NA NOWY WÓZ

OSP Krupski Młyn prowadzi w internecie zrzutkę na wymianę lekkiego wozu. 30-letni żuk, którym jeżdżą druhowie, odmówił ostatnio posłuszeństwa i nie mogli dotrzeć na miejsce akcji. Na szczęście alarm okazał się fałszywy, ale gdyby było inaczej, chęci i gotowość ochotników to za mało, żeby ruszyć z pomocą. Potrzebne jest też sprawne auto.

ALICJA JURASZ

Żuk ma 30 lat. – Trudno zdobyć do niego części, bo od dawna nie są produkowane. Naprawy polegają więc na tym, że dzwonimy i szukamy. Często trafiają do nas elementy używane lub dorabiane. W efekcie wóz działa, ale na chwilę. Bywa, że wszystko jest naprawione, a samochód i tak odmawia posłuszeństwa – mówi naczelnik OSP Krupski Młyn Roman Żyła.

Są też inne przeszkody. Jednostka dysponuje też ciężkim wozem star z 1991 roku, który jest o wiele sprawniejszy. Ale w przypadku ciężkiego stara potrzebne jest prawo jazdy kat. C, które ma tylko jeden strażak. Star stoi w garażu u prywatnego przedsiębiorcy, bo jednostka jest w trakcie budowy garażu, żuk z kolei zawsze jest pod ręką.

– Naszym celem nie jest zakup nowego wozu, bo koszty są ogromne. Robiliśmy rozeznanie na rynku, jesteśmy w stanie kupić za kilkadziesiąt tysięcy samochód młodszy rocznikowo i sprawny. Stąd pomysł zbiórki – tłumaczy naczelnik.

Dużym wsparciem dla OSP Krupski Młyn, tak jak wielu innych jednostek w powiecie tarnogórskim, będzie pomoc z funduszy sołeckich. We wrześniu mieszkańcy Krupskiego Młyna i Ziętka pierwszy raz decydowali o ich podziale. Miejscowości niedawno zyskały status sołectw. W obu funduszach znalazły się pieniądze dla jednostki. Krupski Młyn przeznaczył 20 tys. zł na bramę wjazdową, a Ziętek – 7 tys. zł na drzwi garażowe. – Bardzo nas to cieszy. Było wiele pozytywnych głosów, mieszkańcy widzą, że jednostka ma rację bytu i trzeba ją wspierać. Przed nami jeszcze sporo pracy związanej z wykończeniami budynku garażowo-gospodarczego. Chcielibyśmy w przyszłym roku się tam wprowadzić, ale nie jest to pewne. Pocieszające, że jednostka wciąż istnieje i młodzież się do nas garnie – podkreśla naczelnik.

Żuk ma 30 lat i coraz trudniej znaleźć do niego części

FOT. OSP KRUPSKI MŁYN

Przypominamy, że zbiórkę OSP Krupski Młyn można wesprzeć na stronie internetowej zrzutka.pl pod nazwą „Zakup lekkiego samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Krupskim Młynie".

Nie wjeżdżajcie. Chyba, że chcecie sobie podnieść ciśnienie

Na ul. Stalmacha w centrum Tarnowskich Gór wprowadzono nową organizację ruchu. Wiąże się to z remontem nawierzchni. Ul. Stalmacha jest brukowana kostką granitową.

Jak informuje Urząd Miejski w Tarnowskich Górach zmiany w organizacji ruchu będą obowiązywały co najmniej miesiąc. Problem w tym, że wielu kierowców jeździ na pamięć, wjeżdżają ze Strzeleckiej w Stalmacha i potem mają problem z wycofaniem się. Na skrzyżowaniu jest duży ruch i kiepska widoczność.

Nowa organizacja ruchu obejmuje:

– wyłączenie z ruchu całej ul. Stalmacha (zachowano dojazd do pierwszego parkinu),

– ruch dwukierunkowy na Strzeleckiej na odcinku od Stalmacha do Rynku bez możliwości postoju,

– ruch dwukierunkowy na całej ul. Tylnej.

W pierwszych dniach, kiedy jeszcze kierowcy bardzo często jeżdżą na pamięć, w kierowaniu ruchem ma pomagać Straż Miejska.

(MIR)

Jak informuje Urząd Miejski w Tarnowskich Górach zmiany w organizacji ruchu będą obowiązywały co najmniej miesiąc

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Porady w Krupie

W Krupskim Młynie raz w tygodniu będą odbywać się porady prawne dla mieszkańców gminy. Od połowy października w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krupskim Młynie w każdy wtorek będzie można spotkać się z prawnikiem między godz. 14 a 16.

Na spotkanie trzeba się wcześniej zapisać pod numerem tel. 32-284-84-42 (osoba do kontaktu – pracownik socjalny Wojciech Szybiak). W jednym terminie z porad może skorzystać maksymalnie 5 osób.

(AJ)

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

O mało nie zostałam potrącona na przejściu dla pieszych na ul. Sienkiewicza, w Tarnowskich Górach, przy urzędzie miejskim. Kierowca zahamował z piskiem opon, ja odskoczyłam i na szczęście tym razem nic się nie stało. Bardzo mnie przepraszał i tłumaczył, że nie zauważył przejścia. Nie był z Tarnowskich Gór i nie widział, że w tym miejscu są pasy. I nic dziwnego, że ich nie spostrzegł. Są już bardzo wyblakłe, a zbliża się jesienno-zimowa szaruga i niedługo już w ogóle przestaną być widoczne. Najwyższy czas je odmalować, tak żeby każdy kierowca je widział. Zresztą warto zrobić przegląd wszystkich przejść dla pieszych w mieście, bo więcej jest takich wyblakłych pasów.

TARNOGÓRZANKA

Byłem u kolegi, który mieszka w bloku przy ul. Bytomskiej 3 w Tarnowskich Górach i nie umiem się pogodzić z tym, jak wygląda tam klatka schodowa. Mamy XXI wiek i nie można mieszkać w tak fatalnych warunkach. Mieszkańcy nie potrafią niczego wywalczyć w kontaktach z MTBS-em. Czy tak trudno odnowić, pomalować klatkę schodową? Zresztą podobnie jest w bloku przy ul. Bytomskiej 5. Mieszkam niedaleko, w bloku wspólnoty mieszkaniowej i potrafimy zadbać o nasz budynek. Najwyższy czas, żeby inni mieszkańcy też mieli godne warunki.

IGNACY STASIAK

Wystarczył jeden chłodniejszy dzień i bezwietrzna pogoda, żeby znów pojawił się problem smogu. Gmina stara się walczyć z kopciuchami, ale jeszcze za mało. Wystarczy 2-3 mieszkańców, którzy dymią i już nie ma czym oddychać, wszelkie normy jakości powietrza są przekroczone. Najwyższy czas, żeby władze gminy rozwiązały ten problem.

Druga kwestia dotyczy Tarnowskich Gór i remontu ul. Powstańców Śląskich. Dlaczego nikt nie zadbał o organizację ruchu na skrzyżowaniu ul. Powstańców Śl., Sienkiewicza i Styczyńskiego? Powinno się tam wyłączyć sygnalizację świetlną albo ją przeprogramować, tak by dłużej zielone światło mieli kierowcy jadący ul. Sienkiewicza. Przydałoby się też tymczasowe oznakowanie żółtymi pasami – tak by był jeden pas. Ten do skrętu w lewo jest praktycznie niewykorzystywany, a do tego i tak zjeżdżają na niego kierowcy, żeby ominąć swój rozkopany pas. Na razie kończy się na bałaganie i korkach, ale niech w końcu ktoś coś z tym zrobi, bo dojdzie do groźnego wypadku. Z powodu remontu większy ruch jest na ul. Sobieskiego. Trudno na nią wjechać z ulic poprzecznych. Warto, by w godzinach szczytu policja albo straż miejska kierowała tam ruchem, bo niestety nie można liczyć na grzeczność kierowców i to, żeby przepuścili czekających na drodze podporządkowanej.

MIESZKANIEC NAKŁA ŚLĄSKIEGO (DANE DO WIAD. RED.)

PODPATRZONE

Ptasi zlot na linii energetycznej – wrześniowy poranek w Zendku. **(ESP)**

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

eprasa.pl 786a470d1e

– Gdzie te wszystkie trupy? – pyta Michał Skrzydło

Głośna stała się niedawna wypowiedź burmistrza Miasteczka Śląskiego Michała Skrzydły, że nie mamy pandemii tylko plandemię i w ogóle to ściema. Zastrzega on jednocześnie, że to jego prywatna opinia, a w urzędzie i miejskich instytucjach wszystkie obostrzenia są przestrzegane.

– Nie spodziewałem się, że moja wypowiedź odbije się tak szerokim echem, to moja prywatna opinia. Oczywiście jest koronawirus, ale już nie wierzę w pandemię. Gdzie są te wszystkie trupy? Żebyśmy mogli mówić o pandemii, musiałoby umrzeć 12 proc. zakażonych – mówi nam Michał Skrzydło.

Uważa, że koronawirusa należy traktować tak jak każdą inną chorobę zakaźną, a nie robić z niego celebrytę. – Czy jeżeli mamy kontakt z osobą chorą na grypę, to od razu czeka nas i naszą rodzinę kwarantanna? A przecież na grypę też się umiera. W lutym były sytuacje, że w klasach w szkole czy grupach w przedszkolu zdrowych było tylko kilkoro dzieci. Nikt wtedy nie szalał z maskami, fartuchami, przyłbicami i izolatkami – zauważa Skrzydło.

Jego zdaniem, kiedy wszystko się zaczęło, obostrzenia miały sens, bo mieliśmy do czynienia z czymś nieznanym. Jednak w momencie, kiedy po kilku miesiącach widać, że nic się nie dzieje, życie powinno wrócić do normy, oczywiście z zachowaniem podstawowych zasad higieny.

– Musimy się nauczyć normalnie z tym żyć. Nie może być tak, że 100 tys. osób jest w kwarantannie. Stosujemy środki niewspółmierne do zagrożenia. Przedsiębiorcy już są w trudnej sytuacji, a jeszcze dochodzi stres, że będzie drugi lockdown – stwierdza Michał Skrzydło. Mówi też o równoległych światach – wielkim pilnowaniu maseczek, dystansu i innych obostrzeniach w instytucjach publicznych i miejscach pracy, a potem lekceważeniu ich w życiu prywatnym. – Przykład idzie z góry. Na posiedzeniu sejmu posłowie są bez maseczek, ale na konferencję prasową już je zakładają – zwraca uwagę nasz rozmówca.

Jego opinii nie zmienia wzrastająca w szybkim tempie liczba zakażeń. – Robi się dwa razy więcej testów, to jest i dwa razy więcej zakażonych – przekonuje. Co do liczby zgonów, która czasami przekracza 30 dziennie, mówi, że z tego niewiele jest osób, których śmierć spowodował bezpośrednio koronawirus. Dodaje, że średnio w Polsce dziennie umiera 1,1 tys. osób i znikomy procent z tej liczby to zakażeni Covid-19.

Agnieszka Reczkin

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Mrachacz i Sporoń w koalicji z PiS?

Ponoć koalicja rządząca Tarnowskimi Górami ma się rozpaść. Skąd to wiadomo? Podobno ktoś gdzieś kiedyś komuś powiedział, a potem napisali o tym w internecie, asekurując się, że jakby co, to ta co to temu niby powiedziała, różne rzeczy już mówiła, a inni pamiętali, że było inaczej.

Jest taki prosty sposób na sprawdzanie plotek. Wystarczy zapytać. Otóż ci, co niby mają teraz zmieniać koalicjanta, odpowiadają, że nic o tym nie wiedzą. Co wcale nie znaczy, że różne rozmowy w tym temacie się nie toczą. Od dwóch lat zresztą. Ale osoby, które mają trochę oleju w głowie, nie chcą o nich rozpowiadać, bo sytuacja jest co najmniej niezręczna. Jedna i druga strona nie jest monolitem, a rachunek zysków i strat wcale nie jest taki oczywisty.

Cały paradoks z PiS polega na tym, że przez większość poprzedniej kadencji miało swojego starostę Józefa Burdziaka, a teraz mimo że ma dwa razy więcej radnych, nie jest nawet w koalicji rządzącej powiatem. Zdobyło prawie 1/3 mandatów rady, a nie jest w stanie skonsumować dobrego wyniku wyborczego. To jest też kwestią ambicji, gdyż w tarnogórskim PiS-ie trwa ostry konflikt i doprowadzenie do zmiany koalicji będzie świadczyć o tym, kto więcej potrafi. Mało prawdopodobne, żeby udało się to poseł Barbarze Dziuk, bo miała na to swój czas, a i popleczników znacznie więcej niż teraz.

PiS ma jednak bardzo mocny argument, w przeciwieństwie do PO może „w wianie" wnieść pieniądze, o przeznaczeniu których decyzje zapadają na szczeblu województwa. I to jest ta druga frakcja, która ma jeszcze tę zaletę, że jest niekonfliktowa i więcej robi, niż mówi.

Ale nie dla wszystkich radnych, a myślę, że i wyborców Inicjatywy Obywatelskiej związek z PiS jest do przyjęcia. Wyobrażają sobie państwo Michała Sporonia, do tej pory ciętego recenzenta poczynań Prawa i Sprawiedliwości, w koalicji z tą partią? A Paweł Mrachacz, jedna z ostatnich ostoi SLD w Tarnowskich Górach? Owszem w PiS są teraz radni, którzy kiedyś figurowali na listach lewicy, ale radny „Pepek", co by o nim nie mówić, jest do bólu konsekwentny. Co z resztą radnych? Kto wystąpi z IO? O ile mandatów zmniejszy się przewaga? Jak przełoży się to na radę miejską, bo przecież trudno sobie wyobrazić, żeby w ratuszu była koalicja z PO, a w starostwie z PiS. Rachunek zysków i strat wcale nie jest oczywisty.

PRZYTYKI Z RYMAMI

DOBRY PRZYKŁAD W PANDEMII
Żeby nie zginąć myśleć lepiej czasem,
Firma się ratuje produkcją masek.
Trzeba pracować, nie narzekać co dzień,
Albo maskować własnych niepowodzeń.

NEGATYWNA DECYZJA
Nie ma powodu, by powstał sanepid,
Taka decyzja z pewnością nie krzepi.
Co się przytrafić nam musi, ciekawe,
By nas objęły decyzje łaskawe?

REMONT WIEŻY
Ta wiadomość padła nagle,
Będzie remont wieży w Nakle!
Wielką mi to radość sprawia,
Że jest jeszcze co odnawiać.

MOST W ZBROSŁAWICACH
Remont mostu się odwlecze,
To w decyzjach łatwe przecież.
Gorzej to mieszkańcy widzą...
Że też władze się nie wstydzą!

CENNE ŁUPY
Katalizator wśród złodziei modny,
Proceder bardzo obecnie się szerzy,
Platyna, pallad – łup ryzyka godny,
Można przypuszczać, że to jubilerzy.

Janina Kamilewicz

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA

FOT. ALICJA JURASZ

eprasa.pl 786a470d1e

CO MOŻE POSEŁ DZIUK? WKRÓTCE SIĘ OKAŻE

Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach wystąpiło o pieniądze na remont mostu nad Małą Panwią w Kaletach. **Obiekt ma długą i burzliwą historię. Czy zakończy się szczęśliwym finałem?**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

O konieczności naprawy mostu na powiatowej ul. ks. Drozdka w Kaletach mówi się od kilku dobrych lat. Projekt przebudowy, a właściwie budowy zupełnie nowego obiektu wykonano już w 2011 r. I na kilka lat sprawa została odłożona na półkę. Szanse na rozpoczęcie robót pojawiły się dwa lata temu, gdy powiat tarnogórski otrzymał promesę z budżetu państwa na ponad 1 mln zł. Problem w tym, że najtańsza oferta, która wpłynęła na przetarg, przekraczała 5 mln zł. Władze powiatu zaproponowały więc, że wyłożą 2 mln zł, ale podobną kwotę miały dać Kalety. Przy 30-milionowym budżecie miasta decyzja kaletańskich radnych była łatwa do przewidzenia.

W takiej sytuacji powiat wycofał się z remontu mostu, a trzy dni później Zarząd Dróg Powiatowych, uzasadniając to złym stanem obiektu, próbował tam wprowadzić ruch wahadłowy. Skończyło się chaosem. Na moście ustawiono bariery ograniczające jezdnię do jednego pasa oraz znaki informujące o ograniczeniach i regulujące pierwszeństwo przejazdu. Problem w tym, że widoczność z jednej i drugiej strony jest taka, że samochody jadące z przeciwka kierowcy mogli zobaczyć dopiero po wjechaniu na most. W efekcie na środku przeprawy spotykały się dwa samochody. Kierowcy mieli problemy z wycofaniem, gdyż nadjeżdżały następne auta.

– Po telefonach zaniepokojonych mieszkańców poprosiłem policję o interwencję – powiedział wtedy dziennikarzowi „Gwarka" Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Awantura skończyła się przywróceniem normalnego ruchu dwoma pasami. Ale most stał się elementem kampanii poprzedzającej nadciągające wybory samorządowe. Wyznaczono je na 21 października, a tuż przed datą głosowania poseł Barbara Dziuk wraz z kandydatami PiS urządziła przy moście wiec poparcia. Zaprosiła na niego burmistrza Kandzię i wręczyła mu pismo, zaczynające się od słów „Jako Poseł na Sejm RP zobowiązuję się pomóc w problemie, dotyczącym wycofania się powiatu tarnogórskiego z realizacji zadania pt. „Przebudowa mostu w ciągu drogi 2352S w miejscowości Kalety w ciągu ul. Drozdka".

Dla układu komunikacyjnego Kalet most na ul. ks. Drozdka ma fundamentalne znaczenie i trudno sobie wyobrazić, że zostałby zamknięty

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Sprawa ucichła na kolejne dwa lata. Niedawno władze powiatu wystąpiły z wnioskiem o dofinansowanie kosztów remontu mostu w ramach Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych. Fundusz uruchomiony został jako wsparcie samorządów w związku z panującą epidemią COVID-19.

Władze Kalet dziękują Zarządowi Powiatu Tarnogórskiego oraz Radzie Powiatu. Teraz piłka jest po stronie władz państwa. – Trzymamy za słowo panią poseł i liczymy na jej moc. W zasadzie traktujemy sprawę jako już załatwioną – mówi burmistrz Kandzia, powołując się na pismo posłanki, które wręczyła mu przed wyborami samorządowymi.

Dla układu komunikacyjnego Kalet most na ul. ks. Drozdka ma fundamentalne znaczenie i trudno sobie wyobrazić, że zostałby zamknięty. Jest podstawowym połączeniem centrum z dzielnicą Jędrysek. Wprawdzie w Kaletach jest jeszcze jeden most nad Małą Panwią, na ul. Powstańców Śląskich, ale za nim znajduje się wiadukt kolejowy pod którym nie przejadą samochody wyższe niż 3 metry. Co z dojazdem ciężarówek do firm w Jędrysku? Co z wozami strażackimi? Do Jędryska jest jeszcze droga powiatowa od strony Mikołeski. Trzeba dodać, że w dużej części to droga gruntowa w fatalnym stanie.

reklama

Tarnogórskie Święto Drzewa z uwagi na covid odbędzie się w tym roku w innej formule.

Na skwerze przy ul. Morcinka w Starych Tarnowicach, w sobotę 17 października o godz. 10.00, tarnogórzanie posadzą 35 drzew.

Będzie to pierwszy etap zazieleniania terenu, który urządzony został w minionym roku – powstał tu amfiteatr, alejki i mała architektura. Udział w akcji wymaga wcześniejszego telefonicznego zgłoszenia.

Zapraszamy do kontaktu z Wydziałem Kultury, Turystyki i Promocji Miasta, w terminie do 9 października 2020 r.

Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko osoby chętnej do udziału w akcji lub w przypadku grup osób imię i nazwisko przedstawiciela grupy. Telefony do wydziału:

32 39 33 847, 32 39 33 848, 32 39 33 831.

Uczestnicy akcji zobowiązani są do posiadania własnych narzędzi (szpadel, wiadro) niezbędnych do posadzenia drzewa. W zamian będzie można nadać imię samodzielnie posadzonemu drzewu.

Zapraszamy!

eprasa.pl 786a470d1e

SŁUPY SĄ **ZBYT WYSOKIE**

Aż dwie petycje dotyczące oświetlenia ulicznego wpłynęły do urzędu gminy w Zbrosławicach. O oświetlenie ul. Szkolnej w Ziemięcicach apelują jej mieszkańcy. Z kolei druga petycja dotyczy zbyt wysokich słupów przy części ulic w Zbrosławicach. Autorzy petycji wolą niższe, parkowe oświetlenie.

ALICJA JURASZ

Petycja dotyczy ulic Ziętka, Traugutta, Korfantego, Leśnej, Kalinowej w części Zbrosławic, która intensywnie się rozbudowuje. Mieszkańcy piszą, że nie chcą wysokich na 8 m słupów oświetleniowych. „Zwykle w dzielnicach domów jednorodzinnych, w okolicach z ograniczeniami prędkości ruchu samochodowego, tworzy się oświetlenie typu parkowego (słupy wysokości 4 m), a nie wprowadza się oświetlenia dla dróg krajowych" – twierdzą w piśmie,

– Mieszkańcy woleliby latarnie przypominające parkowe lub ogrodowe. Gminę obowiązują konkretne przepisy i takie są standardy oświetlenia na drogach gminnych – komentuje sekretarz gminy Katarzyna Zyga.

Gmina nie zmieni w tej okolicy oświetlenia ulicznego. Kiedy w połowie września petycja wpłynęła do urzędu, budowa oświetlenia na ul. Ziętka była już w trakcie realizacji. Z odpowiedzi udzielonej przez wójta Zbrosławic wynika też, że na razie nie ma planów rozbudowy oświetlenia na ul. Traugutta, a ul. Leśna i Kalinowa są współwłasnością osób fizycznych. Samorząd nie może więc stawiać tam lamp. Ruszyły prace nad dokumentacją projektową oświetlenia ul. Makowej, ul. Bławatkowej i ul. Korfantego. Włodarz odpowiada, że chętnie zorganizuje spotkanie z udziałem mieszkańców, urzędników i firmy projektowej, żeby omówić plany oraz normy, jakie dotyczą oświetlenia ulicznego.

Oświetlenie na ul. Ziętka. Autorzy petycji woleliby niższe słupy

FOT. ALICJA JURASZ

Z kolei mieszkańcy ul. Szkolnej w Ziemięcicach prosili w petycji o jej oświetlenie. Droga prowadzi do szkoły podstawowej, po zmroku jest tam niebezpiecznie. Gmina w tegorocznym budżecie nie ma na to zadanie pieniędzy, ale apel nie pozostał bez echa. – W czasie zebrania wiejskiego mieszkańcy zdecydowali, że przeznaczymy 6 tys. zł z funduszu sołeckiego na 2021 rok, na projekt budowy oświetlenia. To pierwszy krok – mówił sołtys i radny Alojzy Szyguła.

„MUZYCZNA POCZTÓWKA" GDZIE JESTEŚMY?

Parę dni temu świętowaliśmy Dzień Muzyki Polskiej. Muzyka od zawsze nam towarzyszy. Pobudza zmysły, wyzwala emocje, pozwala poczuć się radośnie. W Polsce jest wiele miejsc szczególnie związanych z polską piosenką.

Bernadeta Kowalska

FOT. ARCHIWUM

Dziś chcę zaproponować Wam zagadkę. Myślę, że będzie to strzał w dziesiątkę. **Opodal nas wśród drzew, w miejscu jednej z najstarszych słowiańskich osad, znajduje się wyjątkowa scena. Wystąpić na niej jest marzeniem każdego artysty. I ja miałam niesamowitą radość zaśpiewać na tej scenie. To tu swoje kariery rozpoczynali tacy artyści jak Maryla Rodowicz, Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki czy też Irena Santor. Gdzie jest to miejsce i w którym roku odbyło się pierwsze wydarzenie muzyczne, które wpisało się w kalendarz polskiej muzyki.**

Czekamy na wasze odpowiedzi, piszcie na maila: muzyczna_pocztowka@op.pl, podając odpowiedź oraz swoje imię, nazwisko i telefon. **Wśród poprawnych odpowiedzi na zagadkę nr 10, nagrody wylosowali Irena Weintritt oraz Marian Świątły.** Gratulujemy!

Byliśmy w miejscowości Krupski Młyn, a zagadkę przedstawił nam wójt pan Franciszek Sufa. Sponsorzy nagród to: Bernadeta Kowalska, tygodnik „Gwarek", Urząd Gminy Krupski Młyn oraz Restauracja Dworek Donnersmarck w Piekarach Śląskich.

reklama

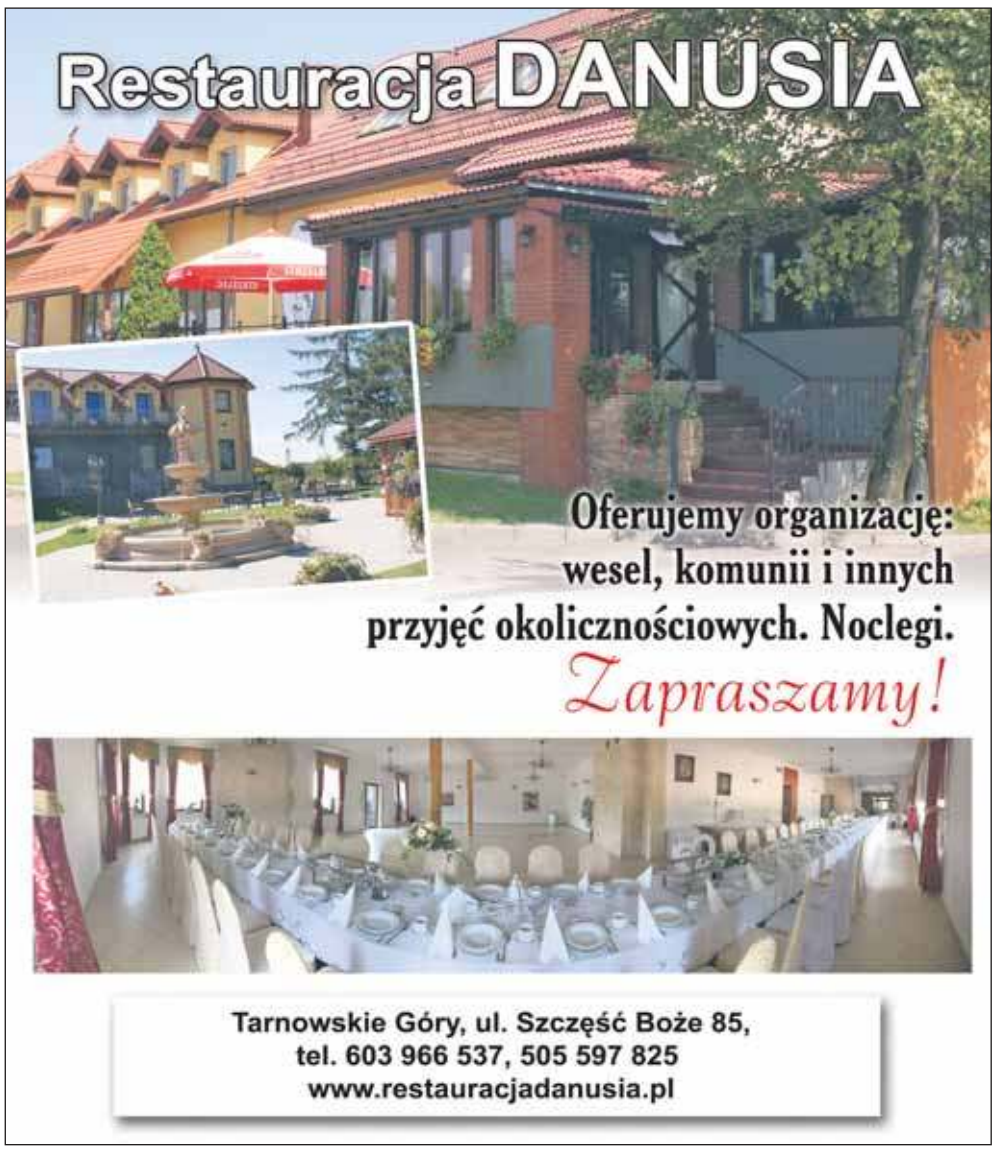

eprasa.pl 786a470d1e

Październik

Tarnogórskie Centrum Kultury

6	wt	19:00	Podróże ze sztuką: „Kamień na kamieniu... o miastach, które nie umarły" | 11 zł
7	śr	18:00	Spotkania graficzne | 18 zł
		19:00	„kierunek MUZYKA": „Jeden człowiek, wiele zespołów" | wstęp wolny
8	czw	19:00	SPOTKANIE INAUGURACYJNE DKF: „Biały, biały dzień" | DKF | sala widowiskowa | 8/10 zł
9	pt	19:00	„Tenet" - film 2020, napisy | MKO | 13/16 zł
10	so	15:00	„Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię" - animacja 2019, dubbing | MKO | 13/16 zł
		17:00	„Bądź sobą, czyli nieopowiedziana historia Alice Guy-Blaché" - film 2018, napisy | MKO | 13/16 zł
		19:30	KINO Z CHEMETEM: „Małe szczęścia" - film 2020, napisy | MKO | 8/10 zł
11	nd	18:00	TEATR POLSKA: spektakl „Dzikość serca" | 10 zł
15	czw	18:00	TEATR POLSKA: spektakl „Niedźwiedź i Masza, czyli gdzie moja kasza?" dla dzieci 4+ | 10 zł
16	pt	18:00	Projekcja filmu „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" oraz spotkanie z odtwórcą roli głównej Piotrem Trojanem | 16/20 zł
17	so	19:00	koncert KRÓL | 50 zł
18	nd	14:30	„Mulan" - film 2020, dubbing | MKO | 13/16 zł
		17:00	„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" - film 2020, PL | MKO | 13/16 zł
		19:30	„Jak najdalej stąd" - film 2020, PL | MKO | 13/16 zł
21	śr	19:00	„kierunek MUZYKA": „Muzyka alternatywna kontra muzyka komercyjna" | wstęp wolny
23	pt	19:00	Bitwa o Srebrnego Ananasa - pojedynek na improwizację komediową | 20 zł
24	so	14:30	„Pinokio" - film 2019, dubbing | MKO | 13/16 zł
		17:15	„Jak zostać gwiazdą" - film 2020, PL | MKO | 13/16 zł
		19:45	„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" - film 2020, PL | MKO | 13/16 zł
25	nd	14:30	„Mulan" - film 2020, dubbing | MKO | 13/16 zł
		17:00	„Szarlatan" - film 2020, PL | MKO | 13/16 zł
		19:15	„Skandal. Ewenement Molesty" - film 2020, PL | MKO | 13/16 zł
29	czw	19:00	SPOTKANIE DKF: Gaspar Noé geniusz czy hochsztapler? „Climax" DKF | sala widowiskowa | 8/10 zł
30	pt	18:30	HALLOWEEN W MIEJSKIM KINIE OLBRZYM: „Coco" - animacja 2017, dubbing | MKO | 13/16 zł

Nowość w TCK! Zajęcia ruchowo-relaksacyjne z elementami tańca dla pań - w każdy wtorek o 20:30 i czwartek o 21:00.
Bilety: 9 zł (pojedyncze zajęcia). Szczegóły na www.tck.net.pl

TCK TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL

eprasa.pl 786a470d1e

ROZBILIŚMY BANK. A WSZYSTKO PRZEZ AKTYWNYCH MIESZKAŃCÓW

W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto drugą edycję Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Do powiatu tarnogórskiego trafi kilkaset tysięcy złotych.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Projekty były wybierane w drodze głosowania. Zwyciężyły te, na które mieszkańcy oddali najwięcej głosów.

Imponujące poparcie zdobył projekt „Park Nauki, czyli edukacja i rehabilitacja w parku Repeckim". Zagłosowało na niego 4406 osób. Wysokość dofinansowania to 562 tys. zł.

Głównym założeniem projektu Park Nauki jest podkreślenie krajobrazowych i rekreacyjnych walorów parku Repeckiego. Realizacja zadania zakłada utworzenie trzech stref: edukacyjnej (park nauki), rehabilitacyjnej (siłownia pod chmurką) oraz strefy relaksu (słoneczna polana). „Na etapie projektowym priorytetem będzie dbałość o dobro, jakim jest park oraz taki dobór urządzeń, aby bez zbytniej ingerencji, harmonijnie wkomponowano je w tereny zielone. W strefie edukacji będą zamontowane takie urządzenia, jak np. kołyska Newtona, wir wodny czy armata powietrzna, które pomogą wyjaśnić zjawiska fizyki zachodzące w przyrodzie. Ponadto w ramach strefy rehabilitacji mają być zainstalowane przyrządy do ćwiczeń na świeżym powietrzu (siłownia zewnętrzna). Całość dopełnią elementy małej architektury, czyli leżanki plenerowe oraz ławki parkowe o ergonomicznym kształcie, które umożliwią relaks na słonecznej polanie" – informują autorzy wniosku.

1231 mieszkańców poparło „Bezpłatne zwiedzanie z przewodnikiem obiektów światowego dziedzictwa UNESCO – Zabytkowej Kopalni Srebra oraz Sztolni Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach". Dofinansowanie to 202 tys. zł. Projekt zgłoszony przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej „polegać będzie na bezpłatnym zwiedzaniu przez 4 500 osób, jedynych w województwie śląskim obiektów wpisanych na Listę światowego dziedzictwa UNESCO, tj. Zabytkowej Kopalni Srebra oraz Sztolni Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach".

W jaki sposób otrzymać bezpłatny bilet na zwiedzanie kopalni i sztolni? – Czekamy na podpisanie umowy z urzędem marszałkowskim, a potem będziemy ustalać szczegóły dotyczące dystrybucji bezpłatnych biletów. Będą do wykorzystania w 2021 r. – mówi Zbigniew Pawlak, przewodniczący SMZT. – Powiat tarnogórski rozbił bank – tak można w skrócie podsumować wyniki głosowania w drugiej edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Na 8 projektów z podregionu obejmującego powiaty: gliwicki, lubliniecki, tarnogórski oraz miasta Bytom i Gliwice, połowa będzie realizowana w granicach naszego powiatu. Nam udało się wywalczyć środki w rywalizacji o zasięgu wojewódzkim, za co jeszcze raz wszystkim dziękujemy. Chcielibyśmy jednak podziękować również tym osobom, które przyczyniły się do zwycięstwa w rywalizacji podregionalnej czyli projektu Park Nauki. Wielkie gratulacje dla inicjatorów i promotorów tego projektu – Przemysława Cichosza, przewodniczącego rady powiatu wraz ze współpracownikami – komentuje Zbigniew Pawlak.

4,5 tysiąca osób będzie mogło zwiedzić za darmo Zabytkową Kopalnię Srebra w Tarnowskich Górach. Koszt ich biletów zostanie pokryty z Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Zwycięstwo projektu Kalet pokazuje, że mały może wiele, tylko musi mieć odwagę wystartować. Na zagospodarowanie ronda im. Świętego Jana Pawła II w Drutarni zagłosowało 608 mieszkańców. Miasto otrzyma 50 tys. zł.

Środki z MBO otrzymają także projekty „Wsparcie dla personelu hospicjum", czyli dla zespołu interdyscyplinarnego hospicjum w Gliwicach i Tarnowskich Górach oraz „Wojewódzka rajza ze ślůnskům kulturům", który ma być realizowany m.in. w Świerklańcu.

reklama

eprasa.pl 786a470d1e

Gwarek

Dodatek

Praca i edukacja

LOCKDOWN SIĘ SKOŃCZYŁ, **PRACA ZDALNA ZOSTAJE**

Zdaniem ekspertów pandemia koronawirusa tylko przyspieszyła zmiany, które i tak by nastąpiły. Wielu przedsiębiorców przyznaje, że **pracownicy wcale nie muszą być obecni w firmie codziennie. Co więcej – pracując częściowo z domu, są bardziej efektywni.**

AGNIESZKA GABAŁA

W ostatnich miesiącach praca zdalna stała się jednym z głównych tematów podejmowanych w prasie ekonomicznej. Pojawiło się wiele artykułów dotyczących efektywnej organizacji działalności firmy, ale też porad dla pracowników, dla których z dnia na dzień dom stał się biurem. Po okresie lockdownu wnioski zaskoczyły przedsiębiorców: w niektórych przypadkach praca zdalna czy półzdalna okazała się bardziej korzystna od modelu stacjonarnego.

Home office po tarnogórsku

Jedną z tarnogórskich firm, która w połowie marca przeszła na pracę zdalną, było Centrumelektroniki. Firma specjalizująca się w produkcji i sprzedaży elektroniki użytkowej własnych marek, a także wielu innych producentów, z ofertą obejmującą ponad 12 tys. pozycji, współpracuje z blisko 700 dostawcami z Europy i Azji. Dysponuje centrum sprzedaży z magazynem o powierzchni 5300 m kw. i własnym serwisem. Wysyła około 2 tys. paczek dziennie, a od 2011 roku prowadzi sprzedaż internetową za pośrednictwem międzynarodowych platform sprzedażowych, takich jak eBay czy Amazon, w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, we Włoszech oraz w Hiszpanii. Rozwija również sieć internetowych sklepów zagranicznych.

– Od połowy marca, przez trzy miesiące, większość ze 120 pracowników zatrudnionych w działach handlowym, księgowym, serwisu, reklamacji i IT pracowało zdalnie. Handlowcy do dziś wykonują swoje obowiązki, tydzień spędzając w biurze, a tydzień w domu, tak by ograniczyć liczbę osób przebywających w firmie. Z kolei pracę magazynu od początku podzielono na trzy zmiany i dotychczas utrzymujemy ten bezpieczny model – opowiada Marta Kostecka, kierownik działu sprzedaży hurtowej w Centrumelektroniki.

Praca zdalna wymaga samodyscypliny, sprawnej komunikacji z zespołem i nieraz dodatkowych narzędzi. Mimo to wiele firm zdecydowało się całkowicie z niej nie rezygnować

FOT. PEXELS.COM

Na linii z szefem

Zdaniem ekspertów kluczem do efektywnej organizacji pracy jest sprawna komunikacja. Nie tylko w celu rozdzielenia obowiązków i monitorowania ich wykonywania, ale też by umożliwić pracownikom wymianę spostrzeżeń, motywować ich i wspierać – zwłaszcza w tak specyficznej sytuacji jak wybuch pandemii. Stąd też wprowadzenie pracy zdalnej w większości przypadków wymaga wyposażenia zespołu w dodatkowe narzędzia.

– Większość pracowników Centrumelektroniki już wcześniej korzystało z laptopów, zatem tylko tym pracującym na komputerach stacjonarnych trzeba było zapewnić nowy sprzęt. Dział handlowy został dodatkowo wyposażony w słuchawki, a telefony przepięto do naszego systemu, i to z niego były wykonywane oraz odbierane połączenia telefoniczne z klientami – wyjaśnia Marta Kostecka.

Dokończenie na str. IV

Szefowa sanepidu: dyrektorzy boją się podejmować decyzje

Minął miesiąc od czasu, gdy rozpoczął się nowy rok szkolny. Po długiej przerwie uczniowie powrócili do zajęć stacjonarnych. Już na starcie w naszym powiecie były szkoły, które przeszły na tryb zdalny z powodu zakażenia koronawirusem.

Jak pisaliśmy, po kilku dniach od rozpoczęcia nowego roku szkolnego Zespół Szkół Leśnych i Ekologicznych w Brynku przeszedł na nauczanie zdalne. Dyrekcja zdecydowała tak po tym, jak jeden z uczniów zakaził się koronawirusem.

1 września uczniowie nie rozpoczęli stacjonarnej nauki w Salezjańskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tarnowskich Górach. Lekcje odbywały się zdalnie. Powód: jeden z zakonników był zakażony.

Jak obecnie wygląda sytuacja w tarnogórskich szkołach? – pytał w ubiegłym tygodniu jeden z radnych powiatowych. Pytanie skierował do obecnej na posiedzeniu rady szefowej bytomskiego sanepidu Jolanty Wąsowskiej. Ta, odpowiadając, przywołała właśnie przypadek szkoły w Brynku.

– Przez tydzień obowiązywała w niej kwarantanna. Powodem było zakażenie jednego z uczniów, który na dodatek mieszka w internacie – mówiła. – Dyrektor szkoły, do którego należy decyzja o sposobie prowadzenia dalszej nauki, zaproponował, by przez tydzień prowadzić nauczanie zdalne. Sanepid przystał na to rozwiązanie. Jak tłumaczy dyrektor Wąsowska, każdy taki przypadek jest analizowany indywidualnie.

Decyzje o zmianie charakteru nauczania bierzemy dopiero wówczas pod uwagę, gdy wśród uczniów bądź nauczycieli (personelu) wystąpi wynik dodatni – tłumaczyła Jolanta Wąsowska.

– Jeżeli np. zakażony jest rodzic ucznia albo ktoś z domowników miał kontakt z osobą zakażoną – to taka sytuacja nie przekłada się na zmianę trybu nauczania. Zakażenie musi wystąpić w danej jednostce.

Jak mówiła dyrektor sanepidu, dopiero wtedy, ale po analizie, dyrektor ma przedstawić propozycje, w jaki sposób chce kontynuować naukę. – Czasem dyrektorzy boją się podjąć decyzję, więc staramy się im wytłumaczyć, jakie rozwiązanie będzie najlepsze – dodaje.

Jak przed rozpoczęciem roku szkolnego informował minister edukacji, standardowym sposobem organizacji lekcji są zajęcia stacjonarne. W razie konieczności dyrektor może wprowadzić naukę hybrydową albo zdalną, ale musi mieć na to zgodę organu prowadzącego (samorządu) oraz sanepidu. Nawet szkoły, które znajdują się w powiatach w strefach żółtej albo czerwonej, nie przechodzą z automatu w zdalny bądź hybrydowy tryb nauki.

ELŻBIETA KULIŃSKA

W dodatku:

Czy uczelnie przeniosą się do internetu?
▸ Dyplom można zdobyć, ograniczając wizyty na uczelni do minimum lub nawet nie wychodząc z domu. By nawiązać kontakt z wykładowcą, wystarczy dostęp do internetu – a studiować można w dowolnym momencie i w każdym zakątku świata.
str. II

Bezpiecznie – 6 metrów od siebie
▸ W czasie lockdownu w internecie pojawiały się filmiki z występów chórów, zespołów kameralnych i orkiestr. Muzycy śpiewali lub grali na instrumencie przed ekranem komputera, mikrofonem i w słuchawkach na uszach. W podobny projekt zaangażowała się Państwowa Szkoła Muzyczna im. J. Paderewskiego w Tarnowskich Górach.
str. IV

Rynek pracy już się zmienił. Rośnie bezrobocie
▸ – Nie odnotowujemy zwolnień grupowych, przynajmniej na razie. Ale widać, że rynek pracy się zmienia – mówi dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowskich Górach Ewa Brachaczek, pytana o zmiany, jakie pociągnął za sobą kryzys wywołany pandemią.
str. VI

Na pierwszej linii frontu: nauka w cieniu pandemii
▸ Mija pierwszy miesiąc roku szkolnego, który będzie inny od wszystkich poprzednich. Dzieci i młodzież powoli przyzwyczajają się do nowych zasad. Nauczyciele pracują, dziękując za każdy dzień bez informacji o zakażeniu koronawirusem.
str. VIII-IX

Oferty pracy
▸ Aktualne oferty pracy zgłoszone w Powiatowym Urzędzie Pracy w Tarnowskich Górach.
str. XI

eprasa.pl 786a470d1e

E-LEARNING: CZY UCZELNIE PRZENIOSĄ SIĘ DO INTERNETU?

Dyplom można zdobyć, ograniczając wizyty na uczelni do minimum lub nawet nie wychodząc z domu. By nawiązać kontakt z wykładowcą, wystarczy dostęp do internetu – a **studiować można w dowolnym momencie i w każdym zakątku świata.**

AGNIESZKA GABAŁA

W ostatnich miesiącach zeszłego roku akademickiego studenci mieli okazję na własnej skórze przekonać się, jak wyglądałoby studiowanie w wersji zdalnej. Zmiana organizacji pracy była ogromnym wyzwaniem dla uczelni państwowych – i niejednokrotnie poważnym problemem w przypadku tych prywatnych.

– Nieprzewidziane zdarzenia losowe, do których można zaliczyć pandemię koronawirusa, pokazują, że rynek edukacyjny musi być gotowy na zmiany. Tylko firmy posiadające doświadczenie w łączeniu nauczania stacjonarnego ze zdalnym były w pełni przygotowane na kryzys w branży edukacyjnej. Pozostałe placówki oświatowe z pewnością poniosły większe straty – zaznacza Łukasz Famulski, opiekun studiów i wykładowca w Ośrodku Szkoleniowym „Elpax" w Bytomiu, w którego ofercie z roku na rok pojawiają się coraz to nowe kierunki studiów, jakie można realizować on-line.

Obecni na platformie

Wzrastająca popularność e-learningu to nie tylko konsekwencja sytuacji epidemiologicznej. Coraz więcej osób łączy studia z pracą, podróżuje, decyduje się na zdobycie nowych kwalifikacji już po założeniu rodziny lub po prostu rezygnuje z dojazdów na uczelnię ze względów logistycznych. Oszczędność czasu to jeden z głównych argumentów zwolenników studiów on-line.

– Do zalet takiej formy zdobywania wiedzy można również zaliczyć elastyczność i otwartość na słuchacza. Zajęcia mogą być przeprowadzane w sprzyjającym terminie i miejscu. Na pewno też rozwijają w dziedzinie nowych technologii informacyjnych – i to zarówno studentów, jak i wykładowców – dodaje Łukasz Famulski.

Zamiast przyjeżdżać na uczelnię, studenci logują się na platformie edukacyjnej. W zależności od rodzaju zajęć powinni wykazywać aktywność w konkretnym momencie lub mogą korzystać z materiałów edukacyjnych w dogodnym czasie.

– Nie mamy sztywnych reguł przeprowadzania zajęć e-learningowych, gdyż specyfika każdego przedmiotu jest inna. Czasem wystarczy opracowanie przez wykładowcę materiałów teoretycznych, których przyswojenie potem jest sprawdzane odpowiednim testem. Wszelkiego rodzaju testy sprawdzające wiedzę dostępne są dla studentów o konkretnej godzinie, z przejrzystymi zasadami ich rozwiązywania – wyjaśnia dyrektor zarządu „Elpax" Anna Pawłowska-Koziar. – W innych przypadkach zajęcia prowadzone są interaktywnie w formie wideokonferencji. Od niedawna posiadamy również studio nagrań, gdzie wykładowcy mogą nagrywać swoje prelekcje.

> **Do zalet takiej formy zdobywania wiedzy można również zaliczyć elastyczność i otwartość na słuchacza. Zajęcia mogą być przeprowadzane w sprzyjającym terminie i miejscu. Na pewno też rozwijają w dziedzinie nowych technologii informacyjnych – i to zarówno studentów, jak i wykładowców.**

Póki co głównie dla humanistów

Choć w ofercie e-learningu wciąż największym powodzeniem cieszą się studia podyplomowe, wzrasta również zainteresowanie studiami I i II stopnia. Dyplom magistra uzyskany po ukończeniu studiów on-line w niczym nie ustępuje temu zdobytemu na studiach stacjonarnych. – To rynek pracy wyznacza nowe trendy w tworzeniu kierunków studiów. Jednocześnie przepisy prawa systematycznie doprecyzowują, co konkretnie należy skończyć, aby nabyć odpowiednie kwalifikacje. Naszym zadaniem jest śledzić te ruchy i w oparciu o nie modyfikować ofertę – opowiada Anna Pawłowska-Koziar.

Lista kierunków studiów, jakie można realizować zdalnie, nieustannie rośnie. W tej grupie wciąż dominują jednak nauki humanistyczne czy społeczne, w przypadku których wiedzę trzeba po prostu przyswoić – a co za tym idzie, łatwiej ją przekazać. Dużo trudniej wyobrazić sobie taką formę nauki w przypadku kierunków ścisłych, technicznych, gdzie istotną rolę odgrywają laboratoria czy ćwiczenia, a bezpośredni kontakt z wykładowcą to często jedyny sposób na wyjaśnienie skomplikowanych zagadnień.

– Nie należy jednak tak tego rozgraniczać. Również w przypadku niektórych przedmiotów humanistycznych, jak pedagogika specjalna, ogromne znaczenie ma nie tylko wiedza teoretyczna, ale również konkretne metody pracy czy dobre rady przekazane przez nauczyciela. Podobnie zajęcia z emisji głosu czy treningu interpersonalnego będą miały sens tylko w kontakcie bezpośrednim – zaznacza Łukasz Famulski. – Studia e-learningowe nie są dla wszystkich i nie mogą być realizowane na każdym kierunku. W takich przypadkach studenci korzystają z systemu hybrydowego, który umożliwia uczestnictwo w wybranych zajęciach stacjonarnych na uczelni. Wciąż jednak pokaźną część pracy wykonują w zaciszu własnego domu – lub w jakimkolwiek innym miejscu, które wybiorą.

Jedną z największych zalet studiów on-line jest ich elastyczność. Studenci mogą korzystać z materiałów edukacyjnych w dowolnym miejscu i czasie – wystarczy komputer i dostęp do internetu

FOT. PIXABAY.COM

reklama

eprasa.pl 786a470d1e

reklama

STOKSON
MODERN BAKERY

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH

Aktualnie prowadzimy rekrutacje do zakładu produkcyjnego w **Piekarach Śląskich** oraz w **Chorzowie** na stanowiska:

- **Kierownika ciastowni**,
- **Piekarzy/Ciastkarzy**,
- **Operatorów maszyn**,
- **Magazynierów - operatorów wózków widłowych**,
- **Pracowników produkcyjnych**,
- **Pakowaczy**.

Oferujemy:

- Umowę o paracę od pierwszych dni zatrudnienia,
- Konkurencyjne wynagrodzenie,
- System kafeteryjny - do wyboru m.in. zajęcia sportowe/ bilety do kina, na koncert/ bony podarunkowe,
- Program poleceń pracowniczych z bonusem pieniężnym,
- Pracę w prężenie rozwijającej się firmie,
- Możliwość przystąpienia do ubezpieczenia grupowego.

Piekary Śląskie, ul. Kotuchy 17 | **Chorzów**, ul. Stacyjna 1
W razie pytań zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu: 32-432-56-07 | 32-432-56-09 | 32-432-56-06
lub zapraszamy na naszą stronę internetową: www.stokson.com.pl

eprasa.pl 786a470d1e

BEZPIECZNIE – **6 METRÓW OD SIEBIE**

W czasie lockdownu w internecie pojawiały się filmiki z występów chórów i orkiestr. Muzycy śpiewali lub grali na instrumencie przed ekranem komputera, mikrofonem i w słuchawkach na uszach. **W podobny projekt zaangażowała się Państwowa Szkoła Muzyczna im. J. Paderewskiego w Tarnowskich Górach.**

AGNIESZKA GABAŁA

Na YouTubie można obejrzeć materiał „Śląskie Smyki Wirtualnie". Uczniowie zrzeszeni w orkiestrze smyczkowej zaprezentowali swoje umiejętności, grając w domach.

A orkiestra grała dalej...

– W procesie kształcenia najważniejszą rolę odgrywa jakość dźwięku. Dlatego tak dużym wyzwaniem była dla nas praca za pośrednictwem internetu. Na szczęście mogliśmy liczyć na absolwenta, który pomógł nam pokonać przeszkody techniczne. Niestety, nie wszystkie szkoły muzyczne otrzymały takie wsparcie – zauważa Grzegorz Waloszczyk, dyrektor tarnogórskiej szkoły muzycznej.

W szkole zdalnie odbywały się ćwiczenia, ale również egzaminy. Choć nie każdy musiał do nich podejść, uczniowie chętnie prezentowali efekty swojej pracy członkom komisji, którzy zasiadali przed ekranem komputera i słuchali. Zwłaszcza że podczas zakończenia roku, po raz pierwszy w historii placówki, w szkolnej sali panowała cisza.

– Byłem zaskoczony motywacją uczniów, którzy naprawdę rzetelnie pracowali. Może dlatego, że mieli więcej czasu, nie musieli dojeżdżać do szkoły, nie uczestniczyli w zajęciach dodatkowych – a może muzyka stała się dla nich odskocznią od nowej, trudnej rzeczywistości – opowiada Grzegorz Waloszczyk.

Uwaga na flety!

Szkoła kształci około 200 podopiecznych, w wieku od 7 do 13 lat, zrzeszonych w sekcjach instrumentów dętych, smyczkowych i klawiszowych, funkcjonuje również sekcja teoretyczna. Na zajęcia dojeżdżają dzieci z różnych miejscowości, nawet spoza powiatu. Świadomość, z jak wielu środowisk pochodzą, powoduje, że do obowiązujących obostrzeń przywiązuje się szczególną wagę.

Podczas zajęć indywidualnych bezpieczna odległość między uczniem a nauczycielem zależy od instrumentu. Szczególnie „problematyczne" okazały się instrumenty dęte, a zwłaszcza... niewielki flet. Słup powietrza, które uczeń wdmuchuje do instrumentu, dociera na odległość nawet 5-6 metrów.

Wcześniej uczyli się, występowali, a nawet zdawali egzaminy przez internet

FOT. PRINT SCREEN

Zmianie uległy godziny zajęć, tak by uczniowie nie spotykali się w większych grupach. Wprowadzono też 15-minutowe przerwy na potrzeby dezynfekcji.

W świecie wyobraźni

Pod koniec września Grzegorz Waloszczyk z entuzjazmem opowiadał o zaplanowanym na 1 października, zaległym zakończeniu roku szkolnego. Datę wybrano nieprzypadkowo – właśnie wtedy obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Muzyki. W największej sali szkoły, z zachowaniem obostrzeń, mieli spotkać się nauczyciele, dyplomanci i rodzice. To również okazja do wręczenia nagrody dla najbardziej utalentowanego ucznia.

– Na ostatni egzamin wstępny zgłosiło się tylko około 80 osób, choć zwykle kandydatów jest blisko 300. Na szczęście mimo pandemii udało się zorganizować nabór i przyjąć 40 nowych uczniów – podkreśla dyrektor.

– Cieszymy się, że możemy znowu spotykać się w szkole i przekazywać muzyczną pasję. Gra na instrumencie rozwija wyobraźnię, a tego szczególnie potrzeba młodym ludziom, którzy coraz bardziej przyzwyczajają się do biernego odbioru treści i obrazów. Szkoła muzyczna rozwija kreatywność, sprawność manualną i przygotowuje do odbioru kultury wysokiej. Nieważne, czy nasi uczniowie zostaną zawodowymi muzykami, poświęcą wolny czas na grę w miejscowej orkiestrze czy śpiew w chórze, czy po prostu będą grać w zaciszu własnego domu. Ważne, żeby muzyka im towarzyszyła – w tych lepszych i gorszych chwilach – uśmiecha się Grzegorz Waloszczyk.

Lockdown się skończył, praca zdalna zostaje

Dokończenie ze str. I

Komunikację zorganizowano za pomocą wewnętrznego narzędzia w firmie, które umożliwia raportowanie pracy. Każdy był więc zalogowany w systemie w czasie wykonywania swoich obowiązków. Pracownicy porozumiewali się również za pomocą czatu, e-maili oraz videokonferencji. Te ostatnie odbywały się regularnie z udziałem pracowników i kierownika danego działu, w celu omówienia bieżącej pracy, raz w tygodniu przed komputerem spotykali się właściciele firmy i kierownicy wszystkich działów.

– Możliwość kontaktu była źródłem wsparcia i motywacji. To nie tylko okazja do przekazania informacji czysto zawodowych – miła i luźna atmosfera również skutecznie rozładowuje napięcie i wzmacnia poczucie integracji pracowników – dodaje kierownik działu sprzedaży hurtowej.

Uwaga na „rozpraszacze"

Już pierwsze dni pracy z domu dowiodły, że taki model wymaga zaplanowania całego dnia i zorganizowania miejsca, w którym można w pełni skupić się na wykonywanych obowiązkach.

– Poza brakiem konieczności dojazdu do pracy mój poranek wyglądał tak samo jak wcześniej: śniadanie, makijaż i wygodny, ale odpowiedni strój. Z kawą w ręku przechodziłam do pokoju obok, włączałam laptop i reszta dnia przebiegała tak samo jak w biurze. Jednocześnie już po dwóch dniach wiedziałam, że muszę pozbyć się „rozpraszaczy", takich jak rozwieszone pranie, naczynia w zlewie czy myśl o tym, co w danym dniu ugotować. Dlatego obowiązki domowe wykonywałam wieczorem, a obiad przygotowywałam dzień wcześniej – uśmiecha się Marta Kostecka.

I dodaje, że praca zdalna może okazać się nawet bardziej efektywna niż ta stacjonarna. W firmie zwykle więcej się dzieje, pracownicy proszą o pomoc, zadają pytania lub po prostu ze sobą rozmawiają. Zmiana okazała się korzystna zwłaszcza dla działu handlowego, czas przeznaczany dotychczas na dojazd można było spożytkować na dodatkowe zadania, których w intensywnym okresie lockdownu nie brakowało.

– Praca zdalna nie była dla nas nowością. Od kilku lat zatrudniamy pracowników zdalnych i półzdalnych, jak na przykład handlowców mieszkających w okolicach Krakowa i dojeżdżających do Tarnowskich Gór dwa razy w tygodniu czy pracownicę na stałe mieszkającą w Hiszpanii. Najważniejsza jest motywacja i samodyscyplina – i chyba to jest właśnie klucz do sukcesu pracownika zdalnego – podkreśla Marta Kostecka.

AGNIESZKA GABAŁA

reklama

PERFEKT DESIGN
PARTNER HANDLOWY OKNOPLAST
OKNA | ROLETY
DRZWI | BRAMY

Firma Perfekt Design - Partner Handlowy Oknoplast poszukuje osób z doświadczeniem z Tarnowskich Gór, Bytomia, Piekar Śląskich i okolic na stanowisko:

Monter stolarki okiennej. Miejsce pracy: Tarnowskie Góry

Opis stanowiska:
monter stolarki otworowej okien, drzwi, rolet w stanach surowych oraz demontaż, z obróbką tynkarską.

Wymagania:
• doświadczenie • kultura osobista • umiejętność montażu okien i drzwi • mile widziane doświadczenie ogólnobudowlane • mile widziane prawo jazdy kat. B, C.

Serwisant stolarki okiennej. Miejsce pracy: Dział serwisu

Opis stanowiska:
• Kompleksowy serwis z zachowaniem wysokich standardów jakości • sporządzanie dokumentacji reklamacyjnej w miejscu montażu/serwisu produktów • udzielanie klientom doraźnych porad telefonicznych • doradztwo techniczne i wyjazdy serwisowe • dobór materiałów potrzebnych do wykonania usługi serwisowej • dbałość o czystość miejsca pracy, poprawny kontakt z klientem.

Wymagania:
• praktyczna znajomość zagadnień montażu stolarki drzwiowej i okiennej PVC • znajomość branży oraz wiedza z zakresu stolarki PCV • odpowiedzialne i sumienne wykonywanie powierzonych zadań • wysoka kultura osobista • opanowanie, odporność na stres, umiejętność pracy w zespole • dobra organizacja pracy • mile widziane prawo jazdy kat. B.

Firma Perfekt Design oferuje:
• atrakcyjne wynagrodzenie • stałą pracę • zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy • lub umowa zlecenie • możliwość szkoleń i podnoszenia kwalifikacji.

CV prosimy przesyłać na adres: tarnowskiegory2@perfekt-design.pl
Więcej informacji pod numerem telefonu 606-741-852 lub 880-119-545

Staropolska 2, 42-600 Tarnowskie Góry | PERFEKT DESIGN

eprasa.pl 786a470d1e

reklama

Spółka Odlewy Precyzyjne Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje pracowników na stanowiska:

Operator wielostanowiskowy - ślusarz

Wymagania od kandydata:
- wykształcenie minimalne: zawodowe techniczne (preferowane kierunek: mechaniczny),
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku jako ślusarz / przygotowanie form odlewniczych do produkcji,
- znajomość podstawowych narzędzi pomiarowych,
- znajomość rysunku technicznego i umiejętność czytania dokumentacji technicznej,
- zdolności manualne,
- podstawowa obsługa komputera.

Zakres obowiązków:
- utrzymanie form odlewniczych w zakresie przeglądów, napraw i drobnych remontów,
- wykonywanie bieżących napraw form,
- dbanie o ciągłość produkcji,
- rejestracja wykonywanych czynności,
- zarządzanie dokumentacją związaną z naprawami form,
- inicjowanie zapotrzebowań na części zamienne i stosowania ewentualnych zamienników.

Operator wielostanowiskowy - brygadzista ustawiacz

Wymagania od kandydata:
- wykształcenie minimalne: zawodowe techniczne (preferowane kierunek: mechaniczny),
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- podstawowa obsługa komputera.

Zakres obowiązków:
- utrzymanie okrojników w zakresie przeglądów, napraw i drobnych remontów,
- dbanie o ciągłość produkcji,
- naprawa narzędzi - okrojników,
- inicjowanie zapotrzebowań na części zamienne i stosowania ewentualnych zamienników.

Oferujemy:
stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie.

CV prosimy przesyłać na adres: k.karmanska@odlewyprecyzyjne.pl
Więcej informacji pod numerem telefonu: 696-078-858

Odlewy Precyzyjne Sp. z o.o. Sp. k. ul. Powstańców Śląskich 4, 42-660 Kalety www.odlewyprecyzyjne.pl

eprasa.pl 786a470d1e

KORONAWIRUS NIE PRZESZKADZA W REALIZACJI PASJI

Ciekawą ofertę zajęć dla dzieci i młodzieży przygotowały ośrodki kultury. – Zainteresowanie nimi jest bardzo duże, cieszymy się z tego – mówi Ewa Trojan, dyrektor Tarnogórskiego Centrum Kultury.

AGNIESZKA RECZKIN

W TCK ruszyły praktycznie wszystkie zajęcia dla dzieci i młodzieży. Ze skompletowaniem uczestników nie było problemu, każdy już miał dość siedzenia w domu. Jednak dyrektor TCK przyznaje, że przy opracowaniu grafiku było sporo pracy. – Mamy mniejsze grupy, do tego uczestnicy różnych zajęć nie powinni się ze sobą spotykać – zwraca uwagę Ewa Trojan. W przypadku zajęć wokalnych w grę wchodzą tylko indywidualne spotkania, dlatego prób w realu nie mogły wznowić chóry i orkiestra.

Plusem TCK jest duży hol i szatnia, dlatego rodzice mogą wejść do środka i odprowadzić dzieci. Co prawda sugeruje im się, żeby w czasie zajęć raczej załatwili jakieś swoje sprawy, ale jeżeli nie chcą, mogą poczekać na swoje pociechy wewnątrz placówki.

Szeroką ofertę zaproponował też Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Tarnowskich Górach. Tutaj także ruszyły wszystkie zajęcia i chętnych do udziału w nich nie brakowało. Jacek Pieczyk, dyrektor PMDK przypomina, że spotkania grup wznowiono już w maju i czerwcu. – Jednak wtedy rodzice mieli więcej obaw i nie wszystkie dzieci uczestniczyły w zajęciach. Teraz są odważniejsi – zauważa dyrektor.

W PMDK grupy też są mniejsze i co za tym idzie zajęcia muszą być krótsze. Rodzice nie mogą wchodzić do środka – przyprowadzają dzieci i odbierają je po zajęciach.

Jedną z propozycji PMDK są zajęcia teatralne. Niektórzy rodzice widzą w swoich pociechach potencjał aktorski, ale są i tacy, którym bardziej zależy na umiejętnościach nawiązania relacji, wyrażania emocji. Nieraz to właśnie na tego typu zajęciach młodzi ludzie się otwierają i pozbywają kompleksów. Po miesiącach zamknięcia w czterech ścianach może się to okazać szczególnie ważne.

– Teatr jako interdyscyplinarna sztuka łączy w sobie słowo, ruch, muzykę, obraz. Rozwija wrażliwość młodego człowieka. Zajęcia teatralne zawierają elementy gry aktorskiej, pantomimy, tańca, śpiewu. Podczas budowania spektaklu, każdy może sprawdzić się w różnych rolach: nie tylko aktora, ale także kostiumologa, scenografa czy scenarzysty. Jednak co najważniejsze – pracuje się z grupą, z którą następuje integracja, a niejednokrotnie buduje się głębsza więź – mówiła nam podczas jednego z wywiadów Barbara Kwas, która prowadzi zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży w PMDK.

Zajęcia teatralne w PMDK prowadzi Barbara Kwas. Jest także grupa dla młodszych dzieci

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Na scenie dziecko odnajduje się w różnych sytuacjach, w których są bohaterowie. Uczy się odgrywać emocje, a co najważniejsze samo je poznaje, nazywa. Mali aktorzy nabierają pewności siebie, uczą się też cierpliwości.

Zajęcia teatralne są popularne i cieszą się zainteresowaniem, są organizowane także w TCK. Warsztaty dla młodzieży i dorosłych prowadzi Ewa Szulc. W przypadku młodzieży chodzi typowo o szlifowanie aktorskich pasji, w przypadku dorosłych liczy się też umiejętność przełamaniu lęku przed publicznymi wystąpieniami.

reklama

Jesteśmy producentem jakościowej stolarki otworowej, ogrodów zimowych oraz rolet zewnętrznych. Cechuje nas indywidualne podejście do każdego klienta. Zawsze staramy się zaproponować rozwiązania na miarę potrzeb.

W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy pracowników na stanowiska:

- pracownik działu logistyki z językiem niemieckim lub francuskim,
- pracownik produkcji rolet oraz konstrukcji aluminiowych,
- magazynier.

Zapewniamy możliwość rozwoju, przyuczenia do zawodu, pracę w przyjemnej atmosferze z doświadczoną i wyspecjalizowaną kadrą pracowników. Stawiamy na jakość i profesjonalizm.

CV prosimy wysyłać na adres a.frelich@profilnet.pl
Więcej informacji pod numerem tel. 509-423-517

PROFILNET
QUALITÄT OHNE KOMPROMISSE

ul. Czarnohucka 10, 42-600 Tarnowskie Góry, tel. 32-740-44-19, www.profilnet.pl

eprasa.pl 786a470d1e

RYNEK PRACY JUŻ SIĘ ZMIENIŁ. **ROŚNIE BEZROBOCIE**

– Nie odnotowujemy zwolnień grupowych, przynajmniej na razie. Ale widać, że rynek pracy się zmienia – mówi dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowskich Górach Ewa Brachaczek pytana o zmiany, jakie pociągnął za sobą kryzys wywołany pandemią. Wiadomo natomiast, że w ciągu kilku ostatnich miesięcy wzrosła liczba osób uprawnionych do pobierania zasiłku.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Dane z pierwszego półrocza tego roku pokazały, że trendy na naszym lokalnym rynku nie odbiegały od tych ogólnopolskich. Nie ulega wątpliwości, że rynek pracy od wielu miesięcy się zmienia. Przyczyną jest oczywiście epidemia, a co za tym idzie ostrożność przedsiębiorców w podejmowaniu długoterminowych zobowiązań albo wręcz kłopoty firm wynikające ze spowolnienia gospodarczego.

Według danych, którymi dysponuje tarnogórski Powiatowy Urząd Pracy, w minionym roku liczba bezrobotnych (rejestrujących się) od pewnego czasu spadała. Teraz jest odwrotnie. Radykalnie zmiany rozpoczęły się w marcu tego roku – wg danych PUP od tamtej pory średnio każdego miesiąca urząd rejestrował 300 osób. O ile jeszcze w marcu tych osób było 259, to kilka miesięcy później, w lipcu, do urzędu zgłosiło się, w celu zarejestrowania, ponad 100 mieszkańców powiatu więcej.

– Aby lepiej zobrazować bezrobocie w powiecie tarnogórskim warto przytoczyć dane dotyczące struktury zarejestrowanych osób – mówi dyrektor PUP. I tak pod koniec sierpnia tego roku najwięcej bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie stanowiły osoby, które długotrwale pozostawały bez pracy. Było ich 1410, czyli aż 44,5 proc. Dużą grupę stanowili młodzi ludzie, którzy jeszcze nie ukończyli 30 lat – było ich 25 proc. Prawie tyle samo zarejestrowanych było osób po pięćdziesiątce. Uprawnieni do pobierania zasiłku dla bezrobotnych stanowili niewielki procent ogółu – było ich 433, czyli 13,7 proc. zarejestrowanych.

Niestety, od w tym samym czasie co trzecia osoba, która znajdowała się w rejestrze urzędu pracy nie posiadała kwalifikacji zawodowych, co nie ułatwia aktywizacji zawodowej. Z kolei kilkanaście procent nie miało żadnego doświadczenia zawodowego, albo po prostu nie potrafiła tego udokumentować.

Na przestrzeni ośmiu pierwszych miesięcy tego roku najwyraźniej wzrosły ilości: osób uprawnionych do zasiłku dla bezrobotnych (z 346 w styczniu do 433 w sierpniu) oraz bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych – z 774 do 1019 w sierpniu. Z powodu pogarszającej się koniunktury w pierwszej kolejności pracę straciły najprawdopodobniej osoby o niskich kwalifikacjach. Drugą grupę rejestrujących się mieszkańców stanowią tegoroczni absolwenci szkół.

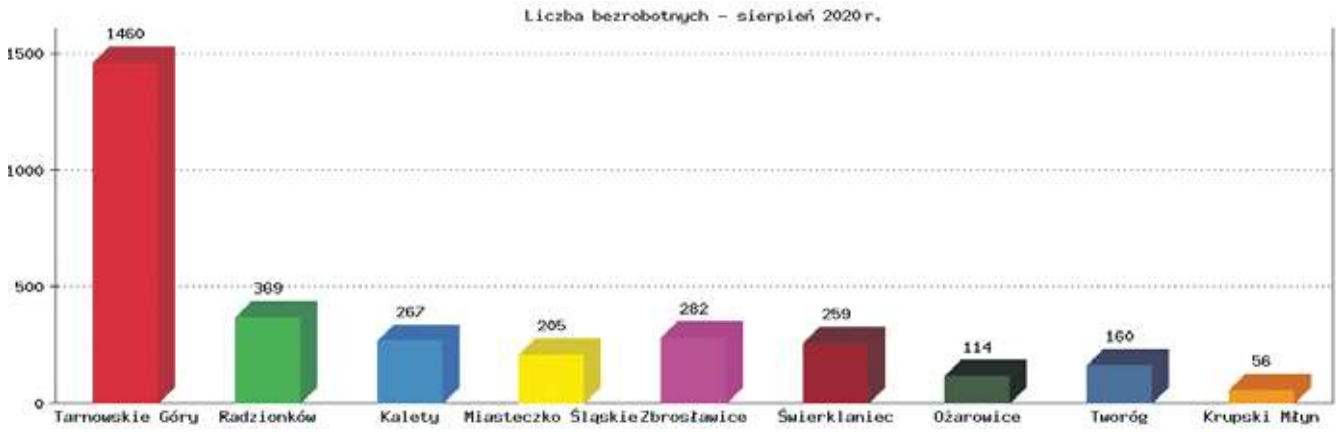

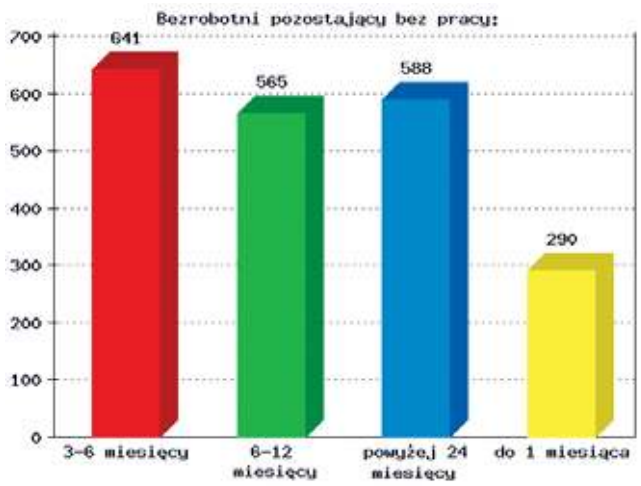

DANE Z TARNOGÓRSKIEGO PUP Z KOŃCA CZERWCA

Co z ofertami pracy trafiającymi do tarnogórskiego PUP? Sytuacja o tyle się pogorszyła, że wpłynęło ich wyraźnie mniej. W pierwszym półroczu ubiegłego roku było ich 2640, w tym samym okresie tego roku o 600 mniej. Największy spadek nastąpił od marca do czerwca (1555 wakatów w roku ubiegłym i 707 miejsc pracy w roku bieżącym). Gorzej w porównaniu z rokiem ubiegłym wypada też lipiec i sierpień.

Firmy poszukiwały przez tutejszy urząd: pracowników biurowych (technik prac biurowych, administracji), sprzedawców i kasjerów, robotników budowlanych, monterów wykończenia wnętrz, murarzy, tynkarzy, ślusarzy, robotników przetwórstwa i obróbki metali, mechaników – lakierników samochodowych, kelnerów, kucharzy, opiekunów osób starszych i in.

Pandemia wpłynęła również na liczbę zatrudnianych cudzoziemców. Najgorzej było w kwietniu i maju, ale w kolejnych miesiącach sytuacja się zmieniła, zwłaszcza jeśli chodzi o obywateli sześciu uprzywilejowanych państw: Ukrainy, Rosji, Białorusi, Republiki Mołdowy, Armenii, Gruzji. W ich przypadku pracodawcy korzystają z tzw. procedury oświadczeniowej. Za wyjątkiem kwietnia i maja, w których wyraźnie spadła ilość rejestrowanych oświadczeń (o ponad połowę w porównaniu do roku 2019), pozostałe miesiące były podobne jak rok temu.

Do sierpnia tego roku zarejestrowano łącznie 4580 oświadczeń przy prawie 4420 wpisanych oświadczeniach w roku ubiegłym. Warto dodać, że obywatele krajów zza naszej wschodniej granicy są często zatrudniani do wykonywania prac fizycznych w rolnictwie, przemyśle, w przetwórniach owocowo-warzywnych, gastronomii.

reklama

eprasa.pl 786a470d1e

NA PIERWSZEJ LINII FRONTU: **NAUKA W CIENIU PANDEMII**

Mija pierwszy miesiąc roku szkolnego, który będzie inny od wszystkich poprzednich. **Dzieci i młodzież powoli przyzwyczajają się do nowych zasad. Nauczyciele pracują, dziękując za każdy dzień bez informacji o zakażeniu koronawirusem.**

AGNIESZKA GABAŁA

– Na początku mieliśmy poważne obawy. Z czasem strach minął, ale pozostała świadomość zagrożenia, które teraz będzie stałym elementem naszej pracy. Bo w przedszkolach realizacja niektórych zaleceń, jak chociażby zachowanie dystansu społecznego, jest po prostu trudna. Nauczyciel nie tylko sprawuje opiekę nad dziećmi, ale też dba o ich poczucie komfortu, bezpieczeństwa. Malucha czasem trzeba wziąć na kolana, przytulić. Jak uspokoić kilkulatka tęskniącego za mamą z odległości 1,5 metra? – opowiada Joanna Langosz, dyrektor Przedszkola nr 2 w Tarnowskich Górach. To jedyne publiczne przedszkole w gminie, w którym funkcjonuje grupa utworzona z myślą o dzieciach z niepełnosprawnością intelektualną.

To właśnie przedszkola jako pierwsze musiały stawić czoła nowym zaleceniom mającym na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa. Zajęcia wznowiono już w połowie maja. Co prawda w mniej licznych grupach – spora część rodziców korzystała z zasiłku opiekuńczego, inni po prostu zostawali z dziećmi w domach. I choć z rozpoczęciem roku szkolnego wprowadzono łagodniejsze przepisy, 1 września i tak okazał się poważnym wyzwaniem. Do przedszkola naraz wróciło 105 dzieci, co wymagało gruntownej reorganizacji pracy całej placówki.

– Nauczyciele dzielnie stawiają czoła wyzwaniu, jakie przed nami stoi. Młodzież nie zawsze zgadza się z narzucanymi ograniczeniami, ale rozmawiamy z uczniami i przekonujemy, jak istotne jest dbanie o nasze wspólne bezpieczeństwo. Stawiamy sprawę jasno: uczniowie i nauczyciele z objawami infekcji pozostają w domach.

Obecnie w szatni każdemu dziecku może towarzyszyć jeden rodzic, jednak ograniczenia w tym zakresie różnią się w poszczególnych przedszkolach.

W tym roku szkolnym w przedszkolach nie będzie tzw. dnia z zabawką, kiedy raz w tygodniu maluchy przynosiły na zajęcia ulubione przytulanki. A to tylko czubek góry lodowej – zmian jest dużo więcej

FOT. PEXELS.COM

reklama

Naucz się zawodu!

Chcesz uzupełnić wykształcenie lub zmienić pracę?
To łatwiejsze niż myślisz!

Wejdź na zak.edu.pl i zapisz się online!

Praktyczne zawody
Oferta dostosowana do rynku pracy

Nauka przez praktykę
Praktyczne zajęcia doskonalące umiejętności

Możesz połączyć naukę z pracą
Zajęcia w weekendy

Przejrzyste zasady
0 zł opłaty wpisowej, 0 zł za legitymację
0 zł za egzaminy, brak innych ukrytych opłat

Polecane kierunki darmowe:
- Florysta
- Opiekun medyczny
- Technik usług kosmetycznych
- Technik masażysta
- Technik administracji
- Opiekunka środowiskowa
- Technik BHP

Polecane kierunki płatne:
- Agent celny
- Masaż z elem. SPA
- Grafika komputerowa
- Rejestratorka medyczna
- Rachunkowość i finanse
- Transport i logistyka

oraz
- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych

Kończąc szkoły Żak zdobywasz nowe kwalifikacje.
To Twój pierwszy krok na drodze do lepszej pracy.

żak szkoły policealne

Tarnowskie Góry, Piastowska 13
T: 32 285 34 10

eprasa.pl 786a470d1e

Przed wejściem, dla dorosłych – obowiązkowa dezynfekcja i prawidłowe nałożenie maseczki. Dzieci do sal odprowadzają panie woźne. Godziny pracy nauczycieli zostały tak dostosowane, by w miarę możliwości uniknąć „mieszania się” dzieci z różnych grup. Na razie nie planuje się spotkań z gośćmi z zewnątrz, teatrzyków czy wycieczek. Zniknęły zabawki, które trudno zdezynfekować. Dywany zastąpiły duże gumowe puzzle. Dezynfekcja trwa na okrągło. Przecierane są klamki, poręcze, urządzenia na placu zabaw, gdzie w danym momencie przebywa tylko jedna grupa. Kontakt z rodzicami odbywa się telefonicznie lub za pośrednictwem internetu, bezpośrednie konsultacje, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa – tylko w wyjątkowych sytuacjach.

– Pracujemy normalnie i robimy co w naszej mocy, by dzieci czuły się dobrze. Są zaskakująco zdyscyplinowane i rozumieją więcej, niż mogłoby się wydawać. Odpowiedzialnością wykazują się również rodzice, którzy nie przyprowadzają do przedszkola dzieci z objawami infekcji. Choć dotychczas można było przymknąć oko na delikatny katar czy kaszel, w tym roku takiej możliwości nie ma – a sezon przeziębieniowy dopiero przed nami... – wzdycha Joanna Langosz.

– Rodziców chciałabym prosić o szczerość. Przekazywanie informacji o przyczynie nieobecności dziecka, jego stanie zdrowia, ale też o potencjalnym zagrożeniu koronawirusem. By czuć się bezpiecznie, musimy myśleć o sobie nawzajem – dodaje dyrektor przedszkola.

Nareszcie w klasie

– Cieszymy się, że wraz z nadejściem nowego roku szkolnego mogliśmy zakończyć okres nauczania zdalnego. Decyzję w tej sprawie z ulgą przyjęli nie tylko nauczyciele, ale również rodzice i uczniowie. Możliwość prowadzenia lekcji w klasie i kontaktu z uczniami pozwala na powrót do atmosfery sprzyjającej nauce. Dużo łatwiej utrwalić przekazywaną wiedzę, ale też motywować uczniów do systematycznej pracy – wymienia Jolanta Lukawska, dyrektor Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 13 w Tarnowskich Górach.

Do „Trzynastki” uczęszcza 437 uczniów. Szkoła dysponuje dość dużym obiektem, dzięki czemu obecnie realizacja obostrzeń jest w miarę możliwa. W czasie przerw 1/3 uczniów przebywa na korytarzach, 1/3 na boisku, a 1/3 pozostaje w klasach. Przynajmniej raz na godzinę wietrzone są sale i korytarze. W stołówce przy jednym stole obiad mogą jeść tylko dwie osoby. W większości zrezygnowano z przemieszczania się z klasy do klasy, a zajęcia wychowania fizycznego, gdy tylko pogoda sprzyja, odbywają się na dworze. W salach pozostały wyłącznie te pomoce dydaktyczne, które można łatwo odkazić – dezynfekcja trwa na okrągło.

– Choć nie wprowadziliśmy obowiązku noszenia maseczek, niektórzy uczniowie i nauczyciele zakrywają usta i nos. Dzieci poważnie podeszły do zaleceń dotyczących higieny i są świadome tego, w jakiej sytuacji się znajdujemy. To też zasługa rodziców, których jednocześnie prosimy, by kształtowali u swoich najmłodszych pociech większą samodzielność, zwłaszcza że tylko we wrześniu pierwszoklasistom przychodzącym do szkoły może towarzyszyć opiekun. Rozmawiajmy w domu o tym, jak ubrać się odpowiednio do pogody, dlaczego tak istotna jest zbilansowana dieta i wystarczająca ilość snu – pracujmy nad odpornością, której w tym roku szkolnym szczególnie potrzebujemy. A w przypadku infekcji, zamiast do szkoły, udajmy się do lekarza – podkreśla dyrektor.

– Cieszymy się, że wraz z nadejściem nowego roku szkolnego mogliśmy zakończyć okres nauczania zdalnego. Decyzję w tej sprawie z ulgą przyjęli nie tylko nauczyciele, ale również rodzice i uczniowie. Możliwość prowadzenia lekcji w klasie i kontaktu z uczniami pozwala na powrót do atmosfery sprzyjającej nauce. Dużo łatwiej utrwalić przekazywaną wiedzę, ale też motywować uczniów do systematycznej pracy – wymienia Jolanta Lukawska, dyrektor Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 13 w Tarnowskich Górach.

Niektórzy uczniowie i nauczyciele zakrywają usta i nos

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

– Musieliśmy opracować procedury na wypadek zawieszenia zajęć w formie stacjonarnej i wprowadzenia kształcenia hybrydowego lub zdalnego. Co nie oznacza, że nie odczuwamy niepokoju czy stresu. Pracujemy, dziękując za każdy dzień bez informacji o COVID-19 w naszej szkole – dodaje Jolanta Lukawska.

Godzina zero

W gorszej sytuacji znalazły się placówki funkcjonujące w zabytkowych budynkach, gdzie klasy są małe, a korytarze wąskie. Problem dotyczy niektórych szkół ponadpodstawowych w powiecie tarnogórskim, w tym Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej im. Karola Goduli w Tarnowskich Górach.

– Budynek szkoły ma 112 lat i znajduje się pod nadzorem konserwatora zabytków, więc nie ma możliwości wprowadzania jakichkolwiek zmian w układzie architektonicznym. Jest tylko jedno wejście, z którego codziennie korzysta ponad 400 uczniów. Z tego względu podjęłam decyzję o wprowadzeniu obowiązku noszenia maseczek podczas przerw zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli – wyjaśnia dyrektor „Ekonomika” Joanna Stomska.

W szkole wprowadzono „godzinę zero” – część uczniów rozpoczyna edukację już o 7.10. Wydłużono też czas pracy, lekcje trwają do 16.40, podczas gdy rok temu młodzież wychodziła najpóźniej o 15. Póki co wiadomo, że w pierwszym semestrze nie odbędą się żadne szkolne uroczystości, nie będzie tradycyjnych jasełek czy organizowanych od lat konkursów. Flagowy program „Ekonomika”, umożliwiający uczniom odbywanie stażu w zagranicznych firmach – tzw. Erasmus, wstępnie przełożono na maj, ale nikt nie ma pewności, że uda się go zrealizować. W salach, toaletach i przy wejściu stoją dozowniki z płynem do dezynfekcji. Po zajęciach w sali informatycznej każdy uczeń dezynfekuje swoje stanowisko pracy, w czasie lekcji odkażane są klamki, poręcze i inne powierzchnie, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie.

– Okres nauczania zdalnego nie był dla nas trudny – w wyniku udziału w licznych programach unijnych szkoła zdobyła sprzęt komputerowy, który mogliśmy wypożyczać zarówno uczniom, jak i nauczycielom. W naszym przypadku dużo większych problemów przysporzyłaby konieczność organizacji nauczania hybrydowego, zwłaszcza że zatrudniamy nauczycieli przedmiotów zawodowych. Ułożenie planu w tej sytuacji graniczy z cudem – przyznaje dyrektor.

– Nauczyciele dzielnie stawiają czoła wyzwaniu, jakie przed nami stoi. Młodzież nie zawsze zgadza się z narzucanymi ograniczeniami, ale rozmawiamy z uczniami i przekonujemy, jak istotne jest dbanie o nasze wspólne bezpieczeństwo. Stawiamy sprawę jasno: uczniowie i nauczyciele z objawami infekcji zostają w domach. Nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć wszystkim zdrowia w tym roku szkolnym – podsumowuje Joanna Stomska.

Agnieszka Gabała

reklama

eprasa.pl 786a470d1e

reklama

WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA i ADMINISTRACJI w Opolu

WSZIA OPOLE

Zapraszamy na studia
LICENCJACKIE i MAGISTERSKIE
na kierunkach
ZARZĄDZANIE I PEDAGOGIKA
oraz na studia
PODYPLOMOWE

Punkt rekrutacyjno-informacyjny:
Tarnowskie Góry, ul. Sienkiewicza 6
tel. 32 380-53-70

- Wpisowe 0zł
- I semestr studiów zaocznych już od 1100zł
- Warunki studiowania dostosowane do potrzeb osób pracujących!

Rekrutacja 2020/2021

www.wszia.tgory.pl

reklama

PROTEKO

ul. Hutnicza 1/1
42-600 Tarnowskie Góry

e-mail: proteko@proteko.net.pl
tel./fax 32 285 82 10

USŁUGI:
- BHP, P.POŻ.
- szkolenia, kursy
- badania lekarskie pracowników
- legalizacja gaśnic

SPRZĘT:
- BHP, P.POŻ.
- spawalniczy
- narzędzia

z nami bezpieczniej

ponadto: Nauka jazdy kategorii B

Wszystkich kandydatów pragnących uzyskać prawo jazdy kategorii B zapraszamy do skorzystania z usług Ośrodka Szkoleniowego "PROTEKO"

więcej informacji: www.proteko.net.pl

eprasa.pl 786a470d1e

OFERTY **PRACY**

Szukasz zatrudnienia? Podczas poszukiwań warto wziąć pod uwagę ogłoszenia z urzędów pracy. **Publikujemy wybrane oferty zatrudnienia z powiatu tarnogórskiego.**

MONTER BARIER DROGOWYCH;
miejsce pracy: Świerklaniec; zakres obowiązków: montaż barier i wygrodzeń drogowych; umowa o pracę na okres próbny; wymagania: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie, umiejętność obsługi elektronarzędzi, chęci do pracy;

DORADCA KLIENTA;
miejsce pracy: Zbrosławice; zakres obowiązków: doradca klienta, obsługa w biurze finansowo-ubezpieczeniowym - placówka bankowa; umowa o pracę na okres próbny; wymagania: wykształcenie średnie z ukończonym egzaminem maturalnym, prawo jazdy kat. B;

OPERATOR URZĄDZEŃ OBRÓBKI SKRAWANIEM – FREZER;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry, zakres obowiązków: obsługa tokarki, frezarki; umowa o pracę na okres próbny; wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, kierunek: obróbka skrawanie, tokarz, frezer, rok stażu na stanowisku operatora maszyn do obróbki skrawaniem, znajomość podstaw obróbki skrawaniem, gotowość do przeszkolenia w zakresie programowania CNC;

INSPEKTOR W WYDZIALE OCHRONY ŚRODOWISKA – OFERTA KONKURSOWA;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry; zakres obowiązków: zgodnie z ogłoszeniem o naborze na str.: www.bip.tarnowskiegory.pl, zakładka oferty pracy; umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), kierunek: ogrodnictwo, leśnictwo, ochrona lub inżynieria środowiska, biologia, prawo jazdy kategorii B, znajomość oprogramowania Ms Office, min. 3 lata stażu pracy, inne wymagania: zgodnie z ogłoszeniem o naborze na str.: www.bip.tarnowskiegory.pl;

ELEKTROMONTER / POMOCNIK ELEKTROMONTERA;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry; zakres obowiązków: budowa sieci energetycznych niskiego i średniego napięcia, umowa o pracę na okres próbny; wymagania: prawo jazdy kat. B; wykształcenie zasadnicze zawodowe, elektryczne, kierunek: elektryk; uprawnienia G1 (elektroenergetyczne) - eksploatacja (E);

INSTRUKTOR TERAPII ZAJĘCIOWEJ;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry; zakres obowiązków: terapia zajęciowa w pracowni rękodzieła; umowa o pracę w zastępstwie; wymagania: wykształcenie średnie zawodowe, medyczne, kierunek: terapeuta zajęciowy; mile widziane wykształcenie wyższe (w tym licencjat), medyczne, kierunek: terapeuta zajęciowy;

ASYSTENT DS. GASTRONOMII;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry; zakres obowiązków: przygotowywanie posiłków typu fast food, przyjmowanie i realizacja zamówień złożonych przez klientów, sprzedaż posiłków; umowa o pracę na okres próbny; wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno-epidemiologicznych; mile widziane doświadczenie w zawodzie pracownika przygotowującego posiłki typu fast food;

POMOCNIK PIEKARZA;
miejsce pracy: Zbrosławice, zakres obowiązków: prace pomocnicze przy produkcji chleba i bułek; umowa zlecenie / umowa o świadczenie usług; wymagania: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe; min. miesiąc stażu w zawodzie pomocnika piekarza;

MONTER ŻALUZJI;
miejsce pracy: Zbrosławice, zakres obowiązków: produkcja i montaż żaluzji; umowa o pracę na okres próbny; wymagania: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe, prawo jazdy kategorii B, mile widziane doświadczenie;

SPRZEDAWCA;
miejsce pracy: Koty, zakres obowiązków: obsługa klienta, kasy fiskalnej; umowa o pracę na okres próbny; wymagania: obsługa kasy fiskalnej; mile widziane wykształcenie zasadnicze zawodowe, handlowe, doświadczenie;

PRACOWNIK BUDOWLANY;
miejsce pracy: Radzionków, zakres obowiązków: wykonywanie prac ogólnobudowlanych; umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, min. 6 miesięcy stażu w zawodzie montera zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie; brak przeciwwskazań do pracy na wysokości, praca odbywa się na budowach firmy na obszarze Śląska;

CIEŚLA;
miejsce pracy: Radzionków, zakres obowiązków: wykonywanie prac ciesielskich zgodnie z przyjętym harmonogramem, umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, min. 6 miesięcy stażu w zawodzie cieśli, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości, praca odbywa się na budowach firmy na obszarze Śląska,

ZBROJARZ;
miejsce pracy: Radzionków, zakres obowiązków: wykonywanie prac zbrojarskich zgodnie z przyjętym harmonogramem; umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, min. 6 miesięcy stażu w zawodzie zbrojarza, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości, praca odbywa się na budowach firmy na obszarze Śląska;

PRACOWNIK UTRZYMANIA CZYSTOŚCI ZAKŁADU;
miejsce pracy: Wieszowa, zakres obowiązków: mycie hal produkcyjnych, maszyn i urządzeń, czyszczenie pojemników, obsługa myjni, pojemników, dbanie o porządek; umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie podstawowe;

ASYSTENT DO SPRAW KSIĘGOWOŚCI;
miejsce pracy: Nakło Śląskie, zakres obowiązków: telefoniczny oraz mailowy kontakt z kontrahentami zagranicznymi (rynek wschodni oraz zachodni), negocjowanie oraz tłumaczenie kontraktów, ustalanie stanów rozliczeń z poszczególnymi kontrahentami, uczestniczenie w zagranicznych targach motoryzacyjnych, współpraca z prawnikami zagranicznymi, monitorowanie stanu zadłużenia oraz windykacja należności; umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), znajomość języków: ukraiński, w mowie - C2 - biegły, w piśmie - C2 - biegły, niemiecki, w mowie - B1 - średnio zaawansowany, w piśmie - B1 - średnio zaawansowany, angielski, w mowie - C1 - zaawansowany, w piśmie - C1 - zaawansowany, rosyjski, w mowie - C2 - biegły, w piśmie - C2 - biegły, min. 3 lata doświadczenia, zaawansowana znajomość programu Excel, podstaw księgowości;

PRACOWNIK FIZYCZNY – OBSŁUGA PACZKOWARKI;
miejsce pracy: Kalety, zakres obowiązków: obsługa paczkowarki, umowa o pracę na okres próbny; wymagania konieczne: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe, prawo jazdy kat. B; inne wymagania: sprawność fizyczna, uprawnienia na wózek widłowy lub ładowarkę;

SZLIFIERZ METALI;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry, zakres obowiązków: obsługa szlifierek ogólnego przeznaczenia, obróbka metali przez szlifowanie, odczyt dokumentacji technicznej, czyszczenie i konserwacja narzędzi i maszyn; umowa zlecenie / umowa o świadczenie usług; wymagania konieczne: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe; inne wymagania: dyspozycyjność, dokładność, precyzja, chęć do pracy, mile widziany odczyt rysunku technicznego i umiejętności obsługi szlifierek produkcyjnych, uniwersalnych, bezkołowych, obiegowych, dwa miesiące doświadczenia;

NAUCZYCIEL WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO;
miejsce pracy: Zbrosławice, zakres obowiązków: opieka nad dziećmi w grupie przedszkolnej 3-6 lat, planowanie i realizacja zajęć edukacyjnych zgodnie z podstawą programową MEN, współpraca, planowanie z gronem nauczycieli; umowa o pracę na okres próbny;

FIZJOTERAPEUTA;
miejsce pracy: Kamieniec, zakres obowiązków: wykonywanie usług fizjoterapeutycznych zgodnie z ustawą z dn. 25 września 2015 o zawodzie fizjoterapeuty na rzecz pacjentów ośrodka; umowa zlecenie / umowa o świadczenie usług; wymagania konieczne: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), medyczne, kierunek: fizjoterapia, inne wymagania: umiejętność pracy z dziećmi;

OPIEKUNKA DZIECIĘCA;
miejsce pracy: Piekary Śląskie, zakres obowiązków: opieka nad dziećmi w wieku 1-3 lat; umowa o pracę na okres próbny; wymagania konieczne: wykształcenie średnie ogólnokształcące, opiekun w żłobku lub klubie dziecięcym, mile widziane doświadczenie, wymagany kurs opiekunki dziecięcej;

MAGAZYNIER – BRAKARZ;
miejsce pracy: Tworóg, zakres obowiązków: obsługa klientów, pomiar i przygotowanie wyrobów do sprzedaży, sporządzanie dokumentacji magazynowej; umowa o pracę na czas określony;

FAKTURZYSTKA;
miejsce pracy: Tarnowskie Góry, zakres obowiązków: przyjmowanie faktur do systemu, wystawianie faktur, przygotowywanie wewnętrznych raportów; umowa o pracę na czas nieokreślony; wymagania konieczne: wykształcenie średnie ogólnokształcące, umiejętność obsługi komputera, inne wymagania: doświadczenie w zawodzie fakturzystki, obsługa komputera (MS Office), zaangażowanie w wykonywaną pracę;

ELEKTROAUTOMATYK;
miejsce pracy: Miasteczko Śląskie, zakres obowiązków: konserwacja, naprawy, przeglądy, diagnostyka aparatów i maszyn elekt., urz. stacyjnych i linii zasilających, analiza stanów awaryjnych i wyników pomiarów kontrolnych ww., utrzymanie w sprawności technicznej podległych urz. i instalacji, kontrola, diagnostyka, prowadzenie prób urz., instalacji, aparatów elektrycznych; umowa o pracę na okres próbny; wymagania konieczne: wykształcenie średnie zawodowe, elektryczne, kierunek: automatyk, elektryk; mile widziane doświadczenie, umiejętności w zakresie eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych w zakresie obsługi, montażu, konserwacji, remontów, pomiarów do 1 kV, znajomość metrologii i pomiarów elektr., pomiarów elektr. wielkości nieelektrycz., eksploatacji instalacji E i AKPiS, umiejętność analizy i syntezy danych, umiejętność pracy w zespole, kreatywność, komunikatywność, skrupulatność, odpowiedzialność, samodzielność;

OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI;
miejsce pracy: Wilkowice, zakres obowiązków: obsługa maszyny, konserwacja sprzętu; umowa o pracę na okres próbny, wymagania konieczne: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe, min. 5 lat doświadczenia w zawodzie operatora koparko-ładowarki, inne wymagania: uprawnienia do obsługi koparko -ładowarki oraz ładowarki teleskopowej;

PRACOWNIK SOCJALNY;
miejsce pracy: Miasteczko Śląskie, zakres obowiązków: rozeznanie potrzeb środowiska i organizacja ich zaspokajania; umowa o pracę na okres próbny, wymagania konieczne: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), kierunek: pracownik socjalny; inne wymagania: wykształcenie wyższe pracownik socjalny - zgodnie z ustawą o pomocy społecznej art. 116; podstawowa znajomość przepisów prawa, bezpośrednia praca z klientem;

ASYSTENT SĘDZIEGO (OFERTA KONKURSOWA);
miejsce pracy: Tarnowskie Góry, zakres obowiązków: sporządzanie projektów zarządzeń, orzeczeń i uzasadnień, analiza akt sprawy, kontrola spraw orzeczniczych; umowa o pracę na czas określony; wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), prawnicze, umiejętność obsługi komputera;

POMOCNIK PIEKARZA;
miejsce pracy: Zendek, zakres obowiązków: pomoc w piekarni, umowa o pracę na okres próbny; wymagania: wykształcenie - brak lub niepełne podstawowe, mile widziane doświadczenie;

Więcej informacji w Dziale Pośrednictwa Pracy i Poradnictwa Zawodowego Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowskich Górach, ul. Towarowa 1, 42-600 Tarnowskie Góry, pokój 107, 108 - stanowiska doradców klienta, pod nr. tel. 32 285 50 38 wew. 4, 9, 32 285 50 38 wew. 3, pod adresem mailowym: posrednictwo@pup-tg.pl, oferty@pup-tg.pl oraz na www.pup-tg.pl

eprasa.pl 786a470d1e

reklama

RADOSNE SŁONECZKO™

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE
I ŻŁOBEK RADOSNE SŁONECZKO TO:

- nowocześnie wyposażone sale,
- plac zabaw dla starszych i młodszych dzieci wraz z tarasem na dwóch poziomach, do odpoczynku na świeżym powietrzu,
- wykwalifikowana kadra nauczycieli i opiekunów,
- własne miejsca parkingowe,
- 4 posiłki dziennie przygotowywane pod nadzorem dietetyka,
- budynek wyposażony jest w wózkownię.

PŁYNNE PRZEJŚCIE ZE ŻŁOBKA DO PRZEDSZKOLA

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE RADOSNE SŁONECZKO SP. Z O.O.
UL. GAJDASA 1B | 41-922 RADZIONKÓW | KOM. 690 885 588

eprasa.pl 786a470d1e

GLIWICKA 66 DLA GLIWICKIEJ 66

Kiedy kilka miesięcy temu zabrali się za sprzątanie cmentarza żydowskiego w Tarnowskich Górach, nie wiedzieli, od czego zacząć. Wysoka trawa dosłownie uniemożliwiała przejście, rosły tam chwasty i leżały gałęzie. **Dziś miejsce wygląda zupełnie inaczej i zdążyło mocno zaistnieć w lokalnej społeczności.** A Stowarzyszenie Gliwicka 66 ma ambitne plany na przyszłość.

ALICJA JURASZ

30 września społecznicy zamontowali na ogrodzeniu cmentarza żydowskiego tablicę z podstawowymi informacjami o nekropolii oraz z odnośnikiem do strony organizacji. Umożliwi to chętnym kontakt ze stowarzyszeniem. – Powieszenie tablicy to podsumowanie kilku miesięcy naszej pracy, ale i ważny krok w dalszej działalności. Tablica była też jednym z pierwszych pomysłów. Udało się go zrealizować dzięki dofinansowaniu z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich – mówiła Anna Gołkowska-Dymarczyk ze Stowarzyszenia Gliwicka 66.

Stowarzyszenie oficjalnie powołano do życia w kwietniu. Jak mówią działacze, powstało m.in. z potrzeby zadbania o cmentarz żydowski oraz znajdujący się przy nim dawny dom przedpogrzebowy. Stąd nazwa organizacji, która nawiązuje do adresu, pod którym się mieszczą. – To jedna z najcenniejszych nekropolii w mieście. Zachowały się tu nagrobki od 1822 roku, aż do wybuchu II wojny światowej.

– Z zazdrością spoglądamy na Dom Pamięci Żydów Górnośląskich, który powstał w domu przedpogrzebowym w Gliwicach. To jeden z piękniejszych zabytków – komentuje Anna Włodek.

Są nawet powojenne, czyli niewielka kwatera grobów ewangelickich – tłumaczył Marek Panuś.

Stowarzyszenie ma za sobą kilka intensywnych miesięcy. Odbyły się społeczne akcje sprzątania cmentarza. W dawnym domu przedpogrzebowym działacze zorganizowali koncert Klezmorim Trio, który cieszył się dużym zainteresowaniem, podobnie jak oprowadzanie po cmentarzu. Akcje Gliwickiej 66 spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem tarnogórzan. – Wsparli nas społecznicy, którzy chcieli coś zrobić dla tego miejsca, ale sporą grupę stanowiły osoby, które były po prostu zainteresowane miejscem i tematem – zaznacza Anna Gołkowska-Dymarczyk.

Jak podkreśla Anna Włodek stowarzyszeniu szczególnie leżą na sercu losy dawnego domu przedpogrzebowego. – Jest w złym stanie, nie ma dachu, a warunki atmosferyczne sprawiły, że spod warstw farby odsłoniły się polichromie. Z zazdrością spoglądamy na Dom Pamięci Żydów Górnośląskich, który powstał w domu przedpogrzebowym w Gliwicach. To jeden z piękniejszych zabytków – komentuje Anna Włodek.

Członkowie stowarzyszenia Gliwicka 66 (od lewej): Krzysztof Stręcioch, Marek Panuś, Anna Włodek, Anna Gołkowska-Dymarczyk i Stanisław Torbus

FOT. ALICJA JURASZ

W 2010 roku teren cmentarza żydowskiego przejęło Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, które współpracuje z gminą żydowską w Katowicach. Ostatnie inwestycje to remont zniszczonego muru przy cmentarzu żydowskim. Przetarg udało się rozstrzygnąć dopiero za trzecim razem, koszt to 101 tys. zł. Z kolei w 2018 roku powiat zlecił odrestaurowanie i zabezpieczenie polichromii znajdującej się wewnątrz dawnego domu przedpogrzebowego.

SUPERZWIERZAKI Z OPIEKUNAMI W REDAKCJI. MIŁO WAS BYŁO GOŚCIĆ

We wrześniu rozstrzygnęliśmy nasz plebiscyt „Superzwierzaki w obiektywie". W ubiegłym tygodniu w naszej redakcji gościliśmy zwycięską trójkę wraz z opiekunami.

Najpierw po odbiór nagrody zajrzała do nas Luna z opiekunkami: panią Anną Świętek wraz z córką Magdaleną. Luna – 9-miesięczny owczarek niemiecki. Jak przystało na młodego, żywiołowego psa, Luna przywitała się entuzjastycznie z każdym, kto chciał jej poświęcić chwilę uwagi, ale nie za bardzo miała ochotę pozować do zdjęć. W końcu się nam jednak udało.

W kolejne dni gościliśmy Molly, która przyszła do nas z panią Patrycją Gocyk. Molly – 3-letni airedale terrier – obwąchała naszą redakcję, obiegła ją kilkakrotnie, zajrzało do każdego kąta i zapozowała do zdjęcia. Na koniec pojawiła się Betina. Ten berneński pies pasterski przyszedł do nas razem z panią Dorotą Bok i panem Danielem Gerlichem. Jak się okazało, Betina jest niezwykle przyjazna: przywitała się z nami wylewnie, a w swoim domu podobno bez zastrzeżeń toleruje towarzystwo kotów i królika.

Luna

FOT. OLGA BLASZCZOK

Jak już pisaliśmy, w plebiscycie „Superzwierzaki w obiektywie" I miejsce ex equo zajęły Betina oraz Luna. Miejsca II nie przyznano, miejsce III zajęła Molly.

Nagrody w postaci bonów na zakupy, ufundował sklep PSIA BUDA w Tarnowskich Górach – główny sponsor plebiscytu. Za zajęcie I miejsca przyznaliśmy bon o wartości 200 złotych każdy, za zajęcie miejsca III – bon o wartości 100 zł.

Gratulujemy i dziękujemy za udział w zabawie.

REDAKCJA

Betina

Molly

ZDJĘCIA: TOMASZ SMERD

Burgery i larmo w parku

W najbliższy weekend będzie się działo w parku Rubina w Miasteczku Śląskim.

W sobotę, 10 października w godz. 14-23 zaplanowano Ślonske Larmo Rock Festiwal. Wystąpią śląskie kapele rockowe. Cztery wyłoniono w eliminacjach: Hexengrund, Afternoon, Scarless i Snowblind. Jako piąty zagra Meinusch Project, którego członkowie są współorganizatorami festiwalu. Na zakończenie wystąpi zespół Czarny Ziutek z Killerami, to lubelska grupa wykonująca utwory formacji, których liderem jest Kazik Staszewski.

Ponadto 10 i 11 października w godz. 12-20 w parku Rubina odbędzie się Festiwal Burgerów. W programie m.in. pokaz slow BBQ, panel degustacyjny, konkurs na największego żarłoka, prelekcje o grillowaniu. **(ESP)**

eprasa.pl 786a470d1e

ŚCIEŻKA ROWEROWA – OTWARTA

Gdyby nie determinacja sołtysa Laryszowa Piotra Szołtysika tej inwestycji by nie było. O powstanie ścieżki rowerowej między Laryszowem a Miedarami zabiegał od 1999 roku, od kiedy pełni tę funkcję. Nawet podczas pobytu w szpitalu zajmował się sprawą i pilnował, żeby dokumentacja była aktualna. Udało się i 30 września 1,5 km ścieżka została oficjalnie otwarta.

Ścieżka rowerowa została poświęcona, żeby można było bezpiecznie z niej korzystać. Więcej zdjęć na gwarek.com.pl

Zamiast rowerowego przejazdu był inauguracyjny spacer

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

ALICJA JURASZ

Jak podkreślał sołtys ścieżka ma ogromne znaczenie dla lokalnej społeczności. To droga do szkoły, przedszkola i kościoła, obok znajduje się cmentarz. Zapewnia bezpieczeństwo dzieciom, pieszym i rowerzystom.

– Dziękuję wszystkim, którzy mieli udział w tym, że ścieżka powstała. Nie chcę nikogo wymieniać, bo tych osób przez 21 lat było dużo. Mówi się: wytrwaj do końca i cieszę się, że się udało. Ze ścieżki mieszkańcy korzystają nawet po zmroku, bo jest pięknie oświetlona przez gminę – podkreślał sołtys.

W uroczystości otwarcia wzięli udział radni oraz urzędnicy gminni i powiatowi, posłanka Barbara Dziuk, przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych i inwestora. Nie zabrakło dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Miedarach Ireny Wierszeń, a ścieżkę poświęcił proboszcz parafii w Miedarach Grzegorz Wrodarczyk.

Koszt całej inwestycji wyniósł niecałe 1,7 mln zł. Oprócz ścieżki przeprowadzono też remont nawierzchni na ul. Dworcowej, wykonano pobocza i odtworzono rowy.

Połowa pieniędzy na inwestycję pochodziła z Funduszu Dróg Samorządowych, drugą część, w równej wysokości sfinansowały powiat tarnogórski i gmina Zbrosławice. Wykonawcą była firma Larix z Lublińca. Nadzór nad inwestycją prowadził Zarząd Dróg Powiatowych.

Radzionków dalej dzieli covidowe fundusze

Radzionków dalej dzieli swoje ponad 2,3 mln zł, które mu przysługują w ramach rządowego funduszu inwestycji lokalnych. To pieniądze, które mają wesprzeć samorządy w trudnym czasie walki z pandemią.

Na wydanie tych pieniędzy są 3 lata. Nawet jeżeli nie ma ich na koncie, można już nimi wirtualnie obracać. Do tej pory w Radzionkowie podzielono niespełna 800 tys. zł – na wkład własny do rewitalizacji kolonii Hugona i termomodernizację budynków komisariatu policji i Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

Na ostatniej sesji w budżecie zapisano wydatki na kolejne trzy zadanie finansowane z covidowego funduszu. 200 tys. zł jeszcze w tym roku ma być przeznaczone na modernizację placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 1.

Drugie zadanie inwestycyjne to przebudowa budynku przy ul. Gwarków 2, gdzie swoją siedzibę ma oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W tym roku ma być zrobiony projekt, koszt 10 tys. zł. Zaplanowane wydatki na całe zadanie to 150 tys. zł.

Jest jeszcze modernizacja kładki dla pieszych nad torami kolejowymi w rejonie ulic Orzechowskiej i Sobieskiego. To też inwestycja na dwa lata. Całość ma kosztować ok. 485 tys. zł, środki na to zadanie na ten rok zwiększono o 20 tys. zł. **(ESP)**

600 dzików do odstrzału

Sejmik Województwa Śląskiego zgodził się na odstrzał redukcyjny 600 dzików na terenie czterech powiatów, w tym tarnogórskiego.

Jak podaje Polska Agencja Prasowa zgodę na odstrzał uzasadniono problemami związanymi z rosnącą populacją dzików. „Zagraża to zdrowiu i życiu ludzi, ponieważ gromady dzików wkraczają na tereny zurbanizowane miast i gmin, niszcząc tereny zielone oraz uprawy rolne, zwiększa się również liczba kolizji drogowych z udziałem dzikich zwierząt, a także następuje niekontrolowane przemieszczanie się dzika do obwodów, w których prowadzona jest prawidłowa gospodarka łowiecka” – napisano w uzasadnieniu uchwały.

Do uchwały załączono mapkę, z której wynika, że odstrzał będzie prowadzony m.in. na znacznej części gminy Ożarowice. **(MIR)**

Po wielu latach mieszkańcy doczekali się remontu drogi

– W końcu rozpoczyna się remont ul. Głównej. To wielkie wydarzenie dla mieszkańców Zendka, bardzo się z tego cieszymy – mówi sołtys miejscowości Arkadiusz Wyszyński. Prace mają się zakończyć do końca maja przyszłego roku.

Sołtys zauważa, że tak naprawdę od 50 lat nie było remontu z prawdziwego zdarzenia, drogę tylko łatano. Faktycznie nawierzchnia jest w nie najlepszym stanie, po deszczu tworzą się już nie kałuże, a rozlewiska.

Duża część powiatowej ul. Głównej, biegnąca od początku miejscowości, potem koło kościoła, remizy i szkoły, nie tylko zyska nową nawierzchnię, która będzie zresztą wykonana na samym końcu. Prace rozpoczną się bowiem od budowy chodnika i kanalizacji deszczowej. Część tego pierwszego już jest, powstała w ramach budżetu partycypacyjnego. W sumie chodzi o ponad 2 km drogi.

Prace mają kosztować niespełna 4,2 mln zł. Udało się zaoszczędzić, bo pierwotnie planowano na tę inwestycję ok. 5,5 mln zł. Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Barbara Myland mówi, że w przeciwieństwie do ubiegłego roku, w tym sytuacja na rynku jest korzystniejsza dla inwestorów. W przetargach udaje się uzyskać niższe ceny niż zakładano. W przypadku ul. Głównej w przetargu wystartowało 7 oferentów, wygrała firma Larix z Lublińca.

Ul. Główna w Zendku od lat nie była kompleksowo remontowana, łatano tylko dziury

Na budowę ulicy równoległej do ul. Głównej na razie nie ma widoków. Wciąż część mieszkańców nie chce oddać swoich działek pod nową drogę

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Ciągnące się od lat kłopoty mieszkańców z połataną ul. Główną niebawem powinny się więc skończyć. – Zostaje jeszcze problem budowy ulicy równoległej do ul. Głównej. Ta sprawa ciągnie się od 26 lat – zwraca uwagę Arkadiusz Wyszyński. Z jednej strony byłaby szansa na odciążenie ruchu na drodze biegnącej przez wieś, z drugiej powstałyby nowe tereny pod zabudowę mieszkaniową. Niestety, wciąż są mieszkańcy, którzy nie chcą oddać swoich działek pod budowę nowej drogi. W tej chwili jest tylko gruntowa, która prowadzi do cmentarza.

AGNIESZKA RECZKIN

eprasa.pl 786a470d1e

TRAMWAJEM 31 DO WIESZOWY

Dziś atutem Wieszowy jest bliskie położenie autostrady, ale jeszcze na początku lat 80. była jedną z niewielu wsi w Polsce, do których dojeżdżał tramwaj. Linię 31 starsi mieszkańcy wspominają z sentymentem. Była o niej mowa podczas jubileuszu 725-lecia Wieszowy.

ALICJA JURASZ

Imprezę zorganizowano 20 września w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Jak mówił Andrzej Dramski, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców Województwa Śląskiego Koło w Wieszowie, mieszkańcy bardzo interesują się lokalną historią, a taka rocznica to doskonała okazja, żeby przypomnieć dzieje wsi i bardziej zintegrować społeczność. – Kiedy w czasie jubileuszu przypomnieliśmy o tramwaju 31, okazało się, że pamięta go wiele osób. Dziś trudno uwierzyć, że trzy pełne wagony jechały do Bytomia co pół godziny – opowiadał.

W ramach jubileuszu w kościele pod pw. Trójcy Świętej Andrzej Dramski opowiedział o historii Wieszowy, ciekawostkach i znanych mieszkańcach. Potem, przy boisku można było poznać bogaty dorobek kulturalny, społeczny i sportowy mieszkańców. Zaprezentowała się orkiestra parafialna, OSP Wieszowa, klub sportowy Naprzód Wieszowa, utalentowana młodzież szkolna. Mieszkańcy mogli posłuchać prelekcji Waldemara Sykosza, właściciela zbrosławickiego schronu bojowego.

Było też stoisko Klubu Miłośników Transportu Miejskiego w Chorzowie Batorym. Prezes zarządu klubu Jakub Drogoś przypomniał o tramwaju 31, który jeździł do Wieszowy jeszcze na początku lat 80. – Do 1983 roku była prawdopodobnie jedną z dwóch wsi w Polsce, do których dojeżdżał tramwaj. W 1925 roku były plany prowadzenia linii do Pyskowic. Należała do miasta Bytom. Funkcjonowała aż do 1983 roku, stanowiąc część większej siatki połączeń, która w szczytowym okresie w Rokitnicy rozgałęziała się do Mikulczyc, Stolarzowic i właśnie do Wieszowy – opowiadał.

W latach 80. linia 31 była też jedną z ostatnich, obsługiwanych przez wagony N, które były już swoistym skansenem prezentującym warunki podróżowania sprzed dekad. Kres linii był związany z fatalnym stanem wiaduktów kolejowych w Karbiu, co uniemożliwiało ruch samochodowy i tramwajowy. – Tramwaj 31 do tego stopnia integrował Wieszowę z całym światem, że w latach 30. można było w kilka godzin dotrzeć do Berlina. Z Bytomia odjeżdżał pociąg Latający Ślązak. Wystarczyło zdążyć tramwajem na poranny odjazd pociągu i o 10 rano wysiadało się w Berlinie – twierdził Andrzej Dramski.

Jakub Drogoś opowiedział o linii 31

Podczas jubileuszu zaprezentowała się parafialna orkiestra dęta

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

Jakub Drogoś w artykule „Do Rokitnicy na pół nastawnika – część I" przypomina ciekawe dane na temat linii 31: „Warto przytoczyć, jak prezentowały się te linie w ówczesnej statystyce – publikacja Jana Tomasza Galusa „60 lat komunikacji miejskiej w GOP" przedstawia stosowne dane według stanu z 30 kwietnia 1958 roku. Wszystkie linie zwykłe przebiegające przez Rokitnicę kursowały w takcie półgodzinnym. Linię 31 obsługiwały cztery pociągi całodzienne (w tym dwa dwu- i dwa trzywagonowe) oraz dwa szczytowe (jeden jedno- i jeden dwuwagonowy), długość trasy wynosiła 11,97 km, prędkość komunikacyjna 13,28 km/h, w 1957 roku przewieziono 6 660 691 pasażerów".

Przewodniczący DFK w Wieszowie zaznaczał, że z historią miejscowości wiązała się galeria ciekawych postaci. Urodził się tu Florian Ogan, lekarz, dyrektor szpitala w Knurowie, gdzie upamiętniono go ulicą. Został patronem Klubu Honorowych Dawców Krwi w Knurowie. Z Wieszowy wywodził się Józef Piernikarczyk, działacz kulturalno-oświatowy, historyk i nauczyciel. – Mało kto wie, że matka Karola Goduli urodziła się w Wieszowie, nazywała się Hanisz. Bardzo negatywnie postrzegany jest baron Wilczek, do którego dóbr należała Wieszowa. To krzywdzące, bo dużo działał społecznie, założył Maciejów i Pawłów w Zabrzu. Z Wieszowy wywodził się ks. Oskar Golombek – mówił Andrzej Dramski.

Linię 31 wielu mieszkańców wspomina z sentymentem. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

Więcej o historii wsi i osobach z nią związanych będzie można dowiedzieć się z przygotowanej przez niego prezentacji. Zamierza udostępnić ją bibliotece i szkole, jeśli będą zainteresowane. – Muszę nad nią jeszcze popracować. Po jubileuszu odezwało się do mnie wiele osób, przypominają kolejnych ciekawych mieszkańców z dziejów Wieszowy – podkreślał.

EDD w Wieszowie zorganizowało Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego Koło w Wieszowie, Ryszard Sosada i Urząd Gminy w Zbrosławicach.

Spacer po rezerwacie Segiet

W niedzielę, 11 października odbędzie się spacer krajobrazowy po rezerwacie Segiet. Początek o godz. 10. Na wydarzenie obowiązują zapisy, które trwają do 8 października.

Spacer organizują wspólnie Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach, Nadleśnictwo Brynek oraz Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Impreza nawiązuje do Dnia Krajobrazu, który przypada 20 października. Motywem przewodnim tegorocznych obchodów są drzewa. Wybór rezerwatu Segiet i jego bezpośrednich okolic nie jest więc przypadkowy. Rosną w nim ponad 150-letnie buki.

Uczestnicy spaceru przejdą trasą od wejścia do rezerwatu przy ul. Blachówka w Bytomiu, przez rezerwat, aż do hałdy popłuczkowej, znajdującej się po stronie Tarnowskich Gór. Trasa przebiegająca drogami szutrowymi liczy ok. 3 km. Jej pokonanie zajmie ok. 2,5 godziny.

Prowadzący spacer – pracownicy RDOŚ i leśnicy – opowiedzą o walorach rezerwatu i jego bogatej historii, a także o roli, jaką w krajobrazie pełnią drzewa. Przedstawiciel SMZT opowie o znajdujących się w pobliżu rezerwatu elementach systemu podziemi tarnogórskich wpisanych na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Nie zabraknie również informacji o obejmującym podziemia obszarze Natura 2000.

Spacer rozpocznie się o godz. 10, zakończy przy hałdzie. Powrót zajmuje ok. 20 minut. Wydarzenie odbędzie się niezależnie od pogody. Organizatorzy zalecają zabranie kijów, wygodnego obuwia i peleryny przeciwdeszczowej. Ze względu na sytuację epidemiczną trzeba pamiętać o maseczkach ochronnych.

Zgłaszać można się do czwartku, 8 października, do godz. 12. Zapisy przyjmuje rzecznik prasowy RDOŚ Łukasz Zych pod numerami tel. 32-42-06-828, 725-995-014 lub e-mailem: rzecznik.katowice@rdos.gov.pl. Udział w spacerze jest bezpłatny.

(AJ)

Rezerwat Segiet zachwyca o każdej porze roku

FOT. ALICJA JURASZ

eprasa.pl 786a470d1e

Ronda mają swoich patronów

Radzionkowscy radni nadali nazwy dwóm nowym rondom w mieście. Z kolei w Świerklańcu nazwano prywatne ulice.

Książę Guidotto Henckel von Donnersmarck podczas wizyty w tarnogórskim Muzeum. W tle portret jego pradziadka, księcia Guido

FOT. JACEK TARSKI

Rondo na skrzyżowaniu ul. Długiej i Unii Europejskiej, niedaleko Kauflandu, to teraz rondo im. Rodu Henckel von Donnersmarck. – Miał on duży wpływ na rozwój gospodarczy naszego miasta i rozwój parafii św. Wojciecha. W kopalni, hucie i fabryce kwasu siarkowego pracowało wielu mieszkańców Radzionkowa i okolic – mówił na ostatniej sesji rady miasta jej przewodniczący Stefan Hajda.

To właśnie on składał petycję w imieniu mieszkańców w sprawie patrona drugiego ronda, na skrzyżowaniu ul. Unii Europejskiej i Sadowej. Chodzi o urodzonego w 1908 r. w Radzionkowie o. oblata Antoniego Leszczyka. Swoją mszę prymicyjną miał w parafialnym kościele św. Wojciecha. W 1942 r. został aresztowany przez Niemców i oskarżony o współpracę z polskimi partyzantami. Trafił do więzienia w Kielcach, a potem do obozu koncentracyjnego KL Lublin (Majdanek). Tam też zginął. – W obozie potajemnie pełnił posługę kapłańską – zaznaczał Stefan Hajda.

Nadawaniem nazw, tym razem prywatnym ulicom, zajmowali się też świerklanieccy radni. W przypadku ul. Na Skałach w Orzechu, właściciele wybór zostawili urzędowi gminy, a ten o pomoc poprosił sołtysa i radę sołecką. Nazwy dwóch kolejnych ulic w Świerklańcu wybrali już ich właściciele i tak sołectwo zyskało ul. Wspólną i Żeglarską.

(ESP)

Tarnogóscy jubilaci

W ubiegłym tygodniu w Tarnogórskim Centrum Kultury odbyła się uroczystość z okazji jubileuszy zawarcia związku małżeńskiego. Tradycyjnie już jubilatom obchodzącym 50-lecie małżeństwa burmistrz Arkadiusz Czech wręczył medale przyznawane przez prezydenta RP.

FOT. URZĄD MIEJSKI W TARNOWSKICH GÓRACH

Otrzymali je: Grażyna i Jarosław Jabłońscy, Aniela i Tadeusz Serafińscy, Krystyna i Adam Witkowscy, Janina i Kazimierz Paluchowie, Stefania i Jan Brodziakowie, Pelagia i Andrzej Kocikowie, Janina i Stanisław Węgrzynowie, Maria i Jerzy Glandowie, Halina i Alojzy Pozimscy, Donata i Berthold Tieblerowie, Łucja i Ryszard Wystempowie, Walburga i Henryk Mockowie, Brygida i Marcin Molowie, Agnieszka i Ryszard Pękowie, Janina i Janusz Stachowiakowie, Krystyna i Stanisław Bajdałowie, Zofia i Eugeniusz Drewniokowie, Gabriela i Jan Kmieciowie, Teresa i Alojzy Pisalscy.

– Dzięki tym medalom wasza wieloletnia codzienność staje się sprawą wagi państwowej – powiedziała Aleksandra Łuczak, kierowniczka tarnogórskiego Urzędu Stany Cywilnego.

– Medale, które wam dziś wręczamy, są wyjątkowo symboliczne – powiedział jubilatom burmistrz, wskazując na widniejące na nich róże. – To są niebywale piękne kwiaty, które mają, niestety, kolce. I o ile cieszą oczy pięknem... czasami też kłują. Podobnie jest z waszymi długoletnimi związkami – mimo trudnych momentów, kolców, na które na pewno natrafiliście, zachowaliście w nich piękno. Gratuluję wam tego.

Jubilaci obchodzący 65-lecie zawarcia związku małżeńskiego to Brygida i Jan Tlatlikowie, a 60-lecia to Elfryda i Gerard Bodorowie. 55 lat temu związek małżeński zawarli: Magdalena i Jerzy Głąbowie, Klara i Paweł Stolarczykowie, Urszula i Henryk Heinowie, Helena i Waldemar Basanowie oraz Agnieszka i Alfred Kriwalscy. **(MIR)**

Młodzi i zdolni dostali stypendia

W Pałacu Kawalera, podczas uroczystej sesji rady gminy młodzi, mieszkańcy gminy odebrali stypendia

FOT. ARCHIWUM UG

Podczas uroczystej sesji świerklanieckiej rady gminy wyróżniono uzdolnionych młodych ludzi.

Stypendia I stopnia dla młodzieży uzdolnionej artystycznie w kategorii muzyka otrzymały Julia Miś i Oliwa Miazga. Wójt przyznał też stypendia za wybitne osiągnięcia naukowe. Otrzymało je 23 uczniów. Stypendystami I stopnia zostali: Klaudia Grieger, Julia Figlus (Nowe Chechło), Magdalena Tomanek (Orzech), Natalia Czernachowska, Szymon Przewieźlik, Michał Cyl (Nakło Śląskie), Mateusz Smuda, Kinga Wiśniewska, Elżbieta Krakowska, Anna Bomba, Maciej Czornik, Kinga Widera (Świerklaniec). Stypendystami II stopnia: Natalia Piernikarczyk, Magdalena Kłos, Maciej Piofczyk (Nakło Śląskie), Julia Sikora (Orzech), Adam Muszalski, Marcel Sapa (Świerklaniec), Paulina Przybyła, Hanna Kulej (Nowe Chechło). Stypendystami III stopnia: Bartosz Wiśniewski, Martyna Draus, Kamil Nawrath (Świerklaniec). **(ESP)**

W gronie najlepszych w województwie

Dwóch młodych mieszkańców Zbrosławic – Dominik Sowa oraz Kacper Szajor – znalazło się w gronie najlepszych uczniów wyróżnionych stypendiami województwa śląskiego.

Zdolni mieszkańcy gminy Zbrosławice

FOT. UG ZBROSŁAWICE/KATARZYNA ŚLIWA-SZAJOR

Dominik Sowa to uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Bytomiu, natomiast Kacper Szajor – II Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Tarnowskich Górach.

Stypendia mogą otrzymać uczniowie szkół średnich, których zainteresowania wykraczają poza obowiązujący program nauczania i którzy mogą poszczycić się znaczącymi osiągnięciami naukowymi, artystycznymi lub sportowymi oraz średnią ocen minimum 4,8. **(AJ)**

eprasa.pl 786a470d1e

W RAZIE PROBLEMÓW, **POMOC ZOSTANIE UDZIELONA NA MIEJSCU**

Każda przyszła mama chce aby i ona, i jej dziecko było pod jak najlepsza opieka medyczną. **Od tego miesiąca oddział położniczo-ginekologiczny w piekarskim szpitalu miejskim gwarantuje jeszcze lepsze warunki niż dotychczas.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Od 1 października Oddział Położniczo-Ginekologiczny z blokiem porodowym i Oddział Noworodkowy w Piekarskim Centrum Medycznym mają II stopień referencyjności. Co to znaczy dla pacjentek? Do tej pory placówka otaczała opieką kobiety, które nie miały problemów zdrowotnych: ich ciąża przebiegała prawidłowo, miały rodzić w terminie. Jednocześnie opiekowano się zdrowymi, donoszonymi noworodkami, u których nie wykryto objawów choroby.

Teraz w szpitalu będą mogły rodzić również te kobiety, które mają problemy zdrowotne.

– Mówiąc prościej polepszyliśmy jakość świadczonych usług medycznych szczególnie dla kobiet będących w ciąży zagrożonej. Jesteśmy też przygotowani do intensywnej terapii dla wcześniaków, jak i do intensywnej opieki nad wcześniakami i noworodkami z problemami zdrowotnymi. I najważniejsze, to fakt, że podczas jakichkolwiek problemów zdrowotnych maleństwa, nie będziemy musieli przewozić go do innego szpitala i rozdzielać matki z dzieckiem – mówi Zbigniew Żołnierczyk, prezes Piekarskiego Centrum Medycznego.

> **Obowiązujący w placówce system rooming-in oznacza, że młoda mama cały czas ma kontakt z dzieckiem, od porodu do wyjścia ze szpitala.**

Aby sprostać wymaganiom i zapewnić odpowiedni poziom opieki utworzono m.in.: dwa stanowiska intensywnej terapii noworodka, dwa stanowiska opieki ciągłej dla noworodków po sztucznej wentylacji, a także dwa stanowiska opieki pośredniej dla noworodków niewymagających wsparcia oddechowego. Poza tym kupiono m.in. respiratory, zestawy do wspomagania oddechu i pompy infuzyjne.

Oddział Noworodkowy Piekarskiego Centrum Medycznego dysponuje 10 łóżkami. Sale są dwuosobowe z pełnym węzłem sanitarnym. Obowiązujący w placówce system rooming-in oznacza, że młoda mama cały czas ma kontakt z dzieckiem, od porodu aż do wyjścia ze szpitala.

Oddział noworodkowy posiada 10 łóżek. Sale są dwuosobowe z pełnym węzłem sanitarnym

FOT. PCM

Padają kolejne rekordy zakażeń koronawirusem

2 października na naszym terenie mieliśmy w sumie 1357 potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem – 580 w powiecie tarnogórskim, 468 w powiecie lublinieckim i 309 w Piekarach Śląskich.

Miniony tydzień upłynął pod znakiem stale rosnącej liczby dobowych zakażeń w kraju. Niepokojące było już niespełna 1600 przypadków, potem liczba zbliżała się do 2 tysięcy, by w piątek padł rekord potwierdzonych przypadków – 2292. W ciągu tygodnia łączna liczba zakażeń wzrosła z 84 396 do 95 773, to więcej o 11 337. Do tej pory, od początku pandemii, zmarło 2570 zakażonych.

Ministerstwo Zdrowia zmieniło sposób informowania o ofiarach śmiertelnych. Teraz osobno podaje osoby, które zmarły bezpośrednio z powodu zakażenia i te, które miały choroby współistniejące. Na razie zdecydowanie więcej jest tych drugich. Niepokojące jest jednak to, że zmarła z powodu Covid-19 mieszkanka powiatu kłobuckiego miała zaledwie 35 lat. Inne choroby miał zmarły 80-latek z gminy Koszęcin.

W powiecie tarnogórskim przybyło 13 zakażonych, najwięcej w Tarnowskich Górach – 4 i gminie Świerklaniec – 3. Dwa nowe przypadki zanotowano w gminie Zbrosławice, a po jednym w Kaletach i Miasteczku Śląskim oraz gminach Ożarowice i Tworóg. W sumie, od początku pandemii, w powiecie mamy 580 zakażeń, wyzdrowiało 546 mieszkańców, zmarło 16. Aktualnie zakażonych nie ma tylko w gminie Krupski Młyn.

W Piekarach Śląskich w ciągu tygodnia przybyło 2 zakażonych, w sumie od początku pandemii było ich 309. Wyzdrowiało 298 mieszkańców, zmarło 4. W powiecie lublinieckim mamy wzrost zachorowań o 5, do 468. Zakazili się 3 mieszkańcy Koszęcina oraz po 1 Lublińca i Woźnik.

Jak podaje wojewódzki sanepid w sumie w województwie śląskim mamy 22 946 potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem (wzrost o 896), zmarły 563 osoby (wzrost o 26). Zbadano w sumie 506 875 próbek.

(ESP)

reklama

eprasa.pl 786a470d1e

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

▸ **Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07**

11 października, godz. 11 – Koncert pod Renesansowym Stropem: „Barwy fletu", wystąpią Elżbieta Woleńska (flet) i Dagmara Niedziela (fortepian), 15 zł,

11 października, godz. 15 – oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Niebezpieczeństwo moralne..." i projekcja filmu z epoki, prowadzenie: Rafał Ludwikowski, wstęp wolny.

Wystawa „Niebezpieczeństwo moralne... Kina tarnogórskie w okresie międzywojennym" (do 31.10).

▸ **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**

6 października, godz. 19 – Podróże ze sztuką: „Kamień na kamieniu... O miastach, które nie umarły", prowadzenie: dr Jacek Kurek, 11 zł,

7 października, godz. 19 – „kierunek MUZYKA" temat spotkania „Jeden człowiek, wiele zespołów", prowadzenie: Rafał Tomulka i Bolesław Kowalski, bezpłatne wejściówki, wydarzenie na żywo i on-line.

11 października, godz. 18 – Teatr Polska: „Dzikość serca", reż. Michał Piotrowski, 10 zł.

Miejskie Kino Olbrzym: 9.10, godz. 19 – „Tenet", 13/16 zł; 10.10, godz. 15 – „Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię", godz. 13/16 zł, godz. 17 – „Bądź sobą, czyli nieopowiedziana historia Alice Guy-Blaché", 13/16 zł, godz. 19.30 – Kino z Chemetem: „Małe szczęścia", 8/10 zł.

DKF Olbrzym: 8.10, godz. 19 – „Biały, biały dzień", 8/10 zł.

▸ **Pałac w Rybnej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37**

11 października, godz. 12 – Rybna Dzieciom: „Głos niedźwiedzia, głos słowika... na koncercie wszystkich wita", wystąpią: Mateusz Meisner – fortepian, Agnieszka Wiśniewska-Rak – sopran, Adam Żaak – baryton, 5 zł.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**

10 października, od godz. 11 – rodzinna gra miejska „Podróż za jeden uśmiech", uczestnicy muszą odnaleźć zagubione postaci: Tolka Banana, Pana Samochodzika, Kota Filemona i innych, rozdanie nagród ok. godz. 14.30, trwają zapisy grup 2-5 osobowych, wstęp wolny.

▸ **Galeria Sztuki „Inny Śląsk", ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**

Wystawa prac Darii Pyrchały „Co to znaczy znak?" (do 31.10).

▸ **Kościół ewangelicko-augsburski, Rynek 12**

10 października, godz. 18 – XVII Tarnogórskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej, wystąpią: Małgorzata Rocławska – sopran, Błażej Musiałczyk – organy, w programie utwory J. Pachelbela, J.S. Bacha, G. Fauré`go, W. Lutosławskiego, M. Sawy, J. Rheinbergera, G. Younga, L. Różyckiego, wstęp wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

▸ **Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80**

Kino „Zacisze": 6 i 13.10, godz. 16 i 18 – „Trolle 2"; 7.10, godz. 15 i 17 – „Trolle 2", godz. 19 – „Arab Blues"; 9.10, godz. 17 i 19 – „Trolle 2", godz. 20.45 – „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy"; 10.10, godz. 16 i 18 – „Trolle 2", godz. 19.45 – „25 lat niewinności"; 11.10, godz. 14 i 16 – „Trolle 2", godz. 18 – „Wojtyła", godz. 19.45 – „25 lat niewinności"; 12.10, godz. 17 i 19 – „Trolle 2".

Bilety: seanse 2D - 16/14 zł, seanse 3D - 18/15 zł (+ 4 zł za okulary).

reklama

reklama

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75**

6 października, godz. 17 – spotkanie z piekarzaninem Marcinem Halskim i jego debiutancką książką „Dlaczego szczęśliwy człowiek nie żeni się z kobietą", prowadzenie: Justyna Kańtoch,

8 października, godz. 17 – spotkanie z członkami Wolnej Inicjatywy Artystycznej „Wytrych" z Rybnika,

13 października, godz. 17 – spotkanie autorskie z Aliną Przydatek, autorką bajek o przygodach Kici Nici, będzie miało formę warsztatową (elementy muzyczne, nauka j. włoskiego i angielskiego, lekcje teatralne), dla dzieci w wieku 4-9 lat, wstęp wolny, zapisy.

▸ **OK „Andaluzja", ul. Oświęcimska 45, Brzozowice-Kamień, tel. 32-284-56-20**

Przegląd Amatorskich Twórczości Muzycznych – zgłoszenia do 31 grudnia. W przeglądzie mogą wziąć udział amatorskie zespoły instrumentalno-wokalne i soliści.

▸ **DDK w Dąbrówce Wielkiej, ul. Szymanowskiego 2b, tel. 32-383-03-30**

Do 8.10 zgłoszenia do konkursu fotograficznego dla dzieci w wieku 6-14 lat, temat: minione wakacje.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

▸ **Filia MOK-u w Żyglinie, ul. Śląska 44, 32-416-94-90**

9 października, godz. 18 – warsztaty makramy: breloczki, prowadzenie: Izabela Kot, 10 zł, zapisy,

16 października, godz. 18 – warsztaty krawieckie dla początkujących i zaawansowanych: czapki i kominy, zapisy (promocja@mok.miasteczko-slaskie.pl, tel. 604-200-739), 10 zł.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Metalowa 10, tel. 32-288-86-35**

9 października, godz. 18-21 – Noc Bibliotek, czytanie baśni indiańskich „Dar totemów", spotkanie z miłośnikami kultury indiańskiej, malowanie twarzy, praca plastyczna – indiańskie łapacze snów, zapisy.

▸ **Park Rubina**

10 października, godz. 14-23 – Ślonske Larmo Rock Festiwal,

10 i 11 października, godz. 12-20 – Festiwal Burgerów.

NAKŁO ŚLĄSKIE

▸ **Gminny Ośrodek Kultury, ul. Główna 52, tel. 32-284-35-57**

Wystawa prac mieszkanki Świerklańca Agnieszki Kubicy „Kreska, plama, eksperyment" (do 31.01).

▸ **CKŚ, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**

Wystawy: fotografii „Realizm iluzji" (do 11.10); „Sąsiedzi – o jednej z najtrwalszych granic w Europie. Na wschodniej rubieży Górnego Śląska" (do połowy października); Andrzej Kopka „Ikony" (do 13.12), „Pół wieku wzruszeń poezją barw i form Kozaka" – wystawa malarstwa (obrazy są do nabycia), „Splendor odzyskany".

Wystawy stałe: „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck", „W saloniku hrabiego" .

BYTOM

▸ **Opera Śląska, ul. S. Moniuszki 21, tel. 32-396-68-00**

9 i 11 października, godz. 18 – opera „Nabucco" Giuseppe Verdiego, sercowe rozterki córek króla Nabuchodonozora i walki dworskich stronnictw o wpływy są tłem dla przedstawienia wydarzeń będących początkiem „niewoli babilońskiej" Żydów, 15-80 zł,

10 października, godz. 18 – koncert Kameralistów Opery Śląskiej „Urodziny Beethovena", 30 zł,

11 października, godz. 11 – Salon Poezji i Muzyki Anny Dymnej, 3 zł.

Zwierciadło duszy Marii Rogocz

„Zwierciadło duszy mej" oraz „Z delikatnością motyla" to najnowsze tomiki wierszy Marii Rogocz. Ich promocja odbyła się w ubiegłą środę w Miejskim Domu Kultury w Kaletach.

– Pani Maria jest człowiekiem wielu pasji. Oprócz długoletniej pracy w administracji pełniła wiele funkcji społecznych, przez co jest znana i lubiana nie tylko w swoich rodzinnych Kaletach – przedstawiał autorkę dyrektor kaletańskiego MDK-u Marian Lisiecki.

Maria Rogocz była burmistrzem Kalet, znana jest także z działalności na forum rady powiatu tarnogórskiego. Ale działa także społecznie. Jej zamiłowanie do poezji stało się inspiracją do pisania wierszy. Okazała się płodną autorką, ukazało się już sześć tomików z jej utworami.

Podczas wieczoru poetyckiego, wiersze recytowała sama autorka, a także przyjaciele, lokalni poeci oraz członkowie Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego, które Maria Rogocz prowadzi.

Tomiki poezji Marii Rogocz można nabyć w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kaletach. **(MIR)**

Okazała się płodną autorką, ukazało się już sześć tomików z jej utworami

Maria Rogocz i dyrektor Marian Lisiecki

ZDJĘCIA: UM KALETY

eprasa.pl 786a470d1e

GRAD MEDALI DLA UKS OLIMPIJCZYK NOWE CHECHŁO

27 września w Opolu odbyły się Otwarte Mistrzostwa Miasta Opola oraz zawody Błękitna Wstęga Odry. **Kajakarze UKS Olimpijczyk Nowe Chechło przywieźli z tych regat 24 medale: 8 złotych, 6 srebrnych, 10 brązowych.**

ALICJA JURASZ

UKS Olimpijczyk znowu może pochwalić się imponującym dorobkiem medalowym

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Rywalizacja odbywała się na dystansach 500 m, 1000 m i 3000 m. Wśród juniorów młodszych w K1 na 500 m na podium stanęli: Dominik Gosławski (II miejsce), Michał Chmiela (III), Dominika Hewig (I) i Julia Figlus (III). W rywalizacji K1 na 3000 m (Błękitna Wstęga Odry) D. Hewig była pierwsza, J. Figlus – druga, a M. Chmiela – trzeci. W K2 na 500 m J. Figlus i D. Hewig wywalczyły złoto, a M. Chmiela i D. Gosławski – srebro.

W kategorii młodziczek K1 na 500 m Natalia Szołtysik zdobyła II miejsce, a Milena Zorzycka – III. W K1 na 3000 m (Błękitna Wstęga Odry) N. Szołtysik była najlepsza.

W kategorii dzieci w K1 na 500 m czołowe miejsca wywalczyły: Kinga Widłok (I), Magdalena Przybyła (III), w K1 na 1000 m (Błękitna Wstęga Odry): K. Widłok (III), a w MK1 na 500 m Maria Błasiok (I). W K2 na 500 m Natalia Gruca i Zuzanna Cyrek były pierwsze, M. Błasiok i Katarzyna Michalik oraz Igor Gosławski i Wojciech Piotrowski – trzeci.

W Memoriale im. B. Wachala na 80 metrów, który był częścią zawodów, D. Hewig wywalczyła I lokatę, A. Opiełka – II, a N. Szołtysik – III. W Memoriale im. B. Jędrzejewskiego na 80 metrów M. Chmiela był drugi, a D. Gosławski – trzeci.

Bezkonkurencyjna w Pucharze Polski

Trwa świetna passa utalentowanej Karoliny Ślązak

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Tarnogórzanka Karolina Ślązak obroniła we wrześniu tytuł wicemistrzyni Polski juniorów podczas Mistrzostw Polski Młodzików i Juniorów w Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Reprezentantka LZJ Drama Zbrosławice miała też sporą przewagę punktową nad rywalkami w Pucharze Polski WKK juniorów. Jak się okazało, zwycięstwo było tylko formalnością.

Finał był częścią międzynarodowych zawodów konnych Lotto Baborówko Horse Sale Show, które odbyły się między 25 a 27 września. – To były duże i prestiżowe zawody. W konkursie Karolina zajęła III miejsce, a jako junior w pucharze okazała się najlepsza i wygrała. Jej koń Tores zdobył nagrodę dla najlepszego konia polskiej hodowli. To specjalne wyróżnienie dla hodowców i właścicieli – mówi mama zawodniczki Beata Ślązak.

(AJ)

Sztangistki Andaluzji na Olimpiadzie Młodzieży

W Ciechanowie w ostatni weekend września odbywała się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i Mistrzostwa Polski do lat 17 w podnoszeniu ciężarów. Bardzo dobrze wypadły piekarskie sztangistki GKS Transbed Andaluzja Brzozowice-Kamień – Roksana Bukarz i Julia Matejczyk.

Wychowanki trenerów Jacka Mazura i Artura Boreckiego przywiozły dwa brązowe medale. W dwuboju na III miejscu w kat. wag. 71 kg uplasowała się Roksana Bukarz, która wyrwała 60 kg i podrzuciła 76 kg. W jej zasięgu był również tytuł mistrzowski, bowiem do najlepszej zawodniczki zabrakło zaledwie 6 kg.

„Mały" brązowy medal za wyrwanie 56 kg w kat. 81 kg wywalczyła Julia Matejczyk. Dorzucając do rwania 66 kg w podrzucie w dwuboju znalazła się ostatecznie na miejscu czwartym.

Blisko podium w silnie obsadzonej kat. wag. 64 zakończyła start Emilia Franielczyk, wyrywając 58 kg i podrzucając 68 kg, co dało jej V miejsce. Julianna Michalik zakończyła start na pozycji siódmej z 46 kg w rwaniu i 60 kg w podrzucie.

– Medale zawodniczek Andaluzji cieszą, bo ten sezon z powodu pandemii jest bardzo trudny. Ciężarowcy nie startowali na zawodach od marca aż do sierpnia. Nie wszystkie kluby mogły w tych warunkach pozwolić sobie na szybki powrót do normalnych treningów. W Andaluzji udało się wznowić treningi, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa i wymogów sanitarnych – komentuje Łukasz Ściebiorowski z Śląskiego Związku Podnoszenia Ciężarów.

W Piekarach Śląskich między 24 a 26 października odbędą się zmagania kategorii masters w mistrzostwach Polski. – O rozegranie turnieju tej rangi zabiegał zawodnik i działacz Andaluzji Artur Borecki. Jak sam zapowiada, nie zabraknie emocji i dobrej dawki sportu na pomoście w hali przy ul. Ziętka, gdzie odbędą się mistrzostwa – dodaje.

(AJ)

Utalentowane sztangistki GKS Transbed Andaluzja Brzozowice-Kamień z trenerami

FOT. ARCHIWUM KLUBU

eprasa.pl 786a470d1e

PNIOWIEC **POD ZNAKIEM KIJÓW**

500 zawodników z całej Polski wzięło udział w Mistrzostwach Polski na 5 i 10 km oraz Pucharze Regionalnym Nordic Walking. **Już po raz drugi zmagania odbyły się w malowniczych i zalesionych okolicach zalewu Pniowiec, które wśród miłośników tej dyscypliny z całej Polski doczekały się zasłużonej sławy.**

ALICJA JURASZ

– To jedna z najpiękniejszych tras w kraju do uprawiania nordic walking. Szybka, dobrze oznakowana, z długimi, prostymi odcinkami, z których najdłuższy ma 1,5 km, sprzyjająca biciu życiowych rekordów – mówił Zbigniew Kosiński, sędzia główny zawodów. Jedynym mankamentem był deszcz, co sprawiło, że oprócz błota i kałuż na trasie było ślisko. A szybkie tempo sprzyja upadkom. – Mamy nadzieję, że na metę uda nam się dotrzeć bez kontuzji. Startujemy w kilkunastoosobowej grupie, są tu i debiutanci, i osoby, które brały udział w ubiegłorocznych zawodach. Jedna z nas także sędziuje – mówili reprezentanci Cidry Lotajom z Radzionkowa.

Nie zabrakło też reprezentantów Nordicus Strzybnica

Zawody, które odbyły się 4 października, ściągnęły miłośników nordic walking z całego Śląska, ale też krajową elitę tej dyscypliny, która bierze udział w pucharach regionalnych i walczy o czołowe lokaty. Organizatorzy mieli dla najlepszych niespodziankę, która zaostrzyła rywalizację. 10 najlepszych zawodników startowało w odwrotnej kolejności – faworyt z najwyższą liczbą punktów w klasyfikacji ruszał jako dziesiąty, a nie pierwszy. To on musiał gonić czołówkę.

Na każdej imprezie, w której biorą udział, są sportową wizytówką Radzionkowa: uśmiechnięci, w świetnej formie i humorach – Cidry Lotajom. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

Padało, ale uczestnicy takie przeszkody przewidzieli

Zawody różniły się od tych sprzed roku reżimem sanitarnym. Pierwotnie miały odbyć się w maju, z powodu epidemii trzeba było je przesunąć o kilka miesięcy. Start wyglądał inaczej, trzeba było też zrezygnować z cateringu dla uczestników, czy opcji przechowania bagażu. Były ograniczenia liczby startujących – listę zamknięto tydzień wcześniej.

Wydarzenie zorganizowała Polska Federacja Nordic Walking oraz Urząd Miejski w Tarnowskich Górach, gospodarzem technicznym był klub sportowy UKS Unia Strzybnica, przy którym działa sekcja Nordicus Strzybnica. Zawody otworzył burmistrz Arkadiusz Czech, który przyznał, że sam chodzi z kijami. Nie wykluczał udziału w kolejnych edycjach imprezy. – O ile stworzycie kategorię senior plus – żartował.

W derbach Ruch lepszy od Gwarka

Ruch Radzionków w półfinale Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Bytom pokonał 30 września trzecioligowy Gwarek Tarnowskie Góry 2:1.

Spotkanie rozegrane w Radzionkowie toczyło się w strugach deszczu i miało zacięty przebieg. W 37. min interweniujący bramkarz gości zagrał ręką poza polem karnym. W efekcie arbiter meczu odgwizdał rzut wolny, który to precyzyjnym strzałem na gola zamienił Kamil Kopeć. W 42. min drugą żółtą kartką ukarany został Adam Dzido i Gwarek musiał sobie radzić w 10-tkę. Po zmianie stron tarnogórzanie ruszyli do odrabiania strat, ale w 60. min stracili drugiego gola. W zamieszaniu podbramkowym drogę do siatki gości znalazł Patryk Wnuk. Wynik meczu strzałem z rzutu karnego w 64. min ustalił Sławomir Pach z Gwarka. Minutę później po drugiej stronie boiska do jedenastki podszedł faulowany wcześniej w polu karnym Michał Szromek, ale jego strzał obronił bramkarz Gwarka Mateusz Rosół. W meczu finałowym, 14 października, żółto-czarni zmierzą się na własnym boisku z Szombierkami Bytom. Początek o godz. 18.30.

– Priorytetem jest liga, ale gdy się dochodzi do półfinału pierwszego szczebla Pucharu Polski i gra się mecz derbowy z rywalem z wyższej ligi, to ewentualne zwycięstwo może dać pozytywnego kopa na kolejne ligowe spotkania. Dlatego nie bagatelizowaliśmy tego meczu, nie chcieliśmy się oszczędzać. Założyliśmy, że zrobimy wszystko, by się przynajmniej postawić, a jeśli będą okoliczności, to postarać się wygrać i awansować do finału. Gwarek jest już od lat niezwykle solidnym trzecioligowcem, pamiętaliśmy, jakie lanie nam sprawił w meczu pucharowym rok temu. Cieszy, że zagraliśmy z zębem, zmusiliśmy przeciwnika do tylu błędów i wygraliśmy – mówił trener Ruchu Marcin Dziewulski.

Ruch Radzionków po triumfie w Pucharze Polski w sobotę przegrał 0:3 z Unią Dąbrowa Górnicza. – To był bardzo słaby mecz w naszym wykonaniu. Rywal na niewiele nam pozwolił i już po pierwszych minutach widać było, że nasze założenia przedmeczowe w ogóle nie funkcjonują. Trzeba było zmienić sposób gry, ale zupełnie nie potrafiliśmy zaskoczyć. W dużej części odpowiedzialne były za to niewytłumaczalne, indywidualne błędy zawodników. Gra była bardzo szarpana, niemal w ogóle nie stwarzaliśmy zagrożenia dla bramki gospodarzy – podsumował trener.

WOJCIECH ŁYSKOWSKI

WYNIKI

▸ **III liga, grupa III, 11. kolejka:** Pniówek Pawłowice – Gwarek 2:3. **W tabeli:** 1. Ślęza Wrocław (23 pkt.),... 6. Gwarek (15).

▸ **IV liga, I grupa, 11. kolejka:** D. Górnicza – Ruch 3:0. Drama – Kłobuck 1:4. **W tabeli:** 1. Kosztowy (27),... 8. Ruch (13),... 17. Drama (4).

▸ **V liga, grupa śląska I (Bytom):** Boruszowice – Brzeziny Śl. 1:1, Orzech – Miechowice 0:3, Odra – Strzybnica 5:2, Miedary – Górnik 4:0. K. Góra – pauza.

1. Miedary	11	33	55-11
2. Odra	11	26	29-13
3. Miechowice	11	16	26-25
4. Orzech	11	15	23-21
5. Boruszowice	10	14	24-25
6. Brzeziny Śl.	11	11	19-24
7. Górnik	10	9	17-25
8. Strzybnica	11	9	22-37
9. K. Góra	10	0	6-40

▸ **Grupa II, (Częstochowa-Lubliniec) 11. kolejka:** Lubliniec – Kalety 2:1. **W tabeli:** 1. Panki (23),... 4. Kalety (18).

▸ **Klasa A. Bytom:** Ożarowice – Górniki 3:2, Świerklaniec – Żyglin 1:4, Tempo – Rozbark 0:4, Nakło Śl. – Gwarek II 1:0, Nitron – Orkan 4:1, N. Chechło – Połomia 5:1, Lasowice – Zbrosławice 2:3. Bobrowniki – pauza.

1. Gwarek II	8	19	26-6
2. Rozbark	8	19	23-13
3. Nakło Śl.	8	18	31-12
4. Żyglin	8	18	27-10
5. N. Chechło	8	15	17-9
6. Ożarowice	9	14	23-16
7. Nitron	8	14	21-16
8. Zbrosławice	9	11	14-23
9. Górniki	8	10	14-17
10. Świerklaniec	9	9	17-26
11. Lasowice	8	9	11-23
12. Tempo	9	8	15-22
13. Połomia	9	7	17-30
14. Orkan	9	4	14-30
15. Bobrowniki	8	4	7-24

▸ **Lubliniec, 9. kolejka:** Lisów – Tworóg 3:1. **W tabeli:** 1. K. Młyny (24),...14. Tworóg (3).

▸ **Klasa B. Bytom:** K. Góra II – Nitron II 2:1, Strzybnica II – S. Tarnowice 1:9, Zendek – Andaluzja 0:13, Wieszowa – S. Góra 2:2, Zgoda – Orzech II 1:4, Górnik II – Koty 2:7. Nadzieja – pauza.

1. Andaluzja	7	21	43-7
2. Orzech II	8	21	30-10
3. Koty	8	18	30-14
4. S. Góra	8	14	22-15
5. Wieszowa	5	10	17-8
6. K. Góra II	8	10	18-27
7. Nadzieja	7	9	19-18
8. S. Tarnowice	7	9	20-25
9. Zendek	6	8	11-22
10. Zgoda	7	7	9-18
11. Górnik II	7	4	13-27
12. Nitron II	7	3	9-21
13. Strzybnica II	7	0	3-31

▸ **Zabrze, 8. kolejka:** Ziemięcice – Kamieniec 4:3. W tabeli: 1. Ornontowice II (22),... 8. Ziemięcice (7),...12. Kamieniec (6).

(AJ)

eprasa.pl 786a470d1e

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

AUTO SKUP
kupię każdy samochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Szybko Tanio Solidnie

auto grześ

wymiana oleju, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

Ferma drobiu w Rybnej szuka do pracy „złotej rączki”.
696 028 892

Angielski, francuski, niemiecki u klienta.
516-544-252

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

PRZYBYŁA TRANSPORT
ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

USŁUGI MALARSKIE
727-931-114

CYKLINOWANIE
502-604-034

KRYCIE PAPĄ, GONTY.
667-025-967

AUTO SKUP 24h
gotówka natychmiast.
790-790-874

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ
9 zł/m kw. GONTY.
www.dachpapa.pl 792-888-018

SKUP SAMOCHODÓW
Płatność gotówką
730-545-060

Firma budowlana zatrudni OPERATORA KOPARKI JEDNONACZYNIOWEJ KL.3 wraz z uprawnieniami na koparko-ładowarkę. Zapewniamy atrakcyjne warunki zatrudnienia. Kontakt: tel. 500–695–098, praca@pol-and.pl

---

FIRMA BUDOWLANA POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO ELEKTRYK.
Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Kontakt: praca@pol-and.pl; 500-695-098.

Firma budowlana poszukuje pracowników na stanowisko Brygadzista.
Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok.
Kontakt: praca@pol-and.pl, tel.: 500-695-098.

Tiger Care

PRACA dla opiekunek osób starszych w Niemczech.

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów i laptopów
Porady telefoniczne GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

NIERUCHOMOŚCI

Mieszkanie w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki. 660 482 319

Kupię wiertarkę stołową - betoniarkę. 53 545 51 46

Sprzedam obornik. 668 698 945

SZUKAM PRACY

Podejmę się brukarstwa. 664 679 772

MOTORYZACYJNE

Kupię garaż murowany w Tarnowskich Górach. 601 415 495

Kupię stare motocykle i motorowery. 794 685 436

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Garaż murowany w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Tiger Job

PRACA W NIEMCZECH
Do pracy na produkcji, magazynie, jako kierowca C+E oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: **rekrutacja@tigerjob.pl**
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie dekarskim, wykończenia wnętrz, instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry, Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

FERMA DROBIU
W WOJSCE
ZATRUDNI:
PANIĄ DO OBSŁUGI HODOWLI.
604 089 012

Tiger Job

SPRZĄTACZKĘ
ze stopniem niepełnosprawności
ZATRUDNIMY.
Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35.
kadry@tigerjob.pl

DREWNO OPAŁOWE
pocięte, połupane.
130 zł/m sześc.
799-155-670.

Tiger Job

PORTIERA mile widziane w zawodzie ogrodnika, elektryka lub pracownika ogólnobudowlanego ZATRUDNIMY.
Wymagane orzeczenie o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35, praca@tigerjob.pl

---

WĘGIEL Bobrowniki Śląskie (Dolomity, Kopalniana 82)
Tel. 32-285-17-45, 604-251-332

PELLET (jasny workowany 15 kg) 870 zł tona

ORZECH	od 740 zł
KOSTKA	780 zł
EKO GROSZEK 5% popiołu	810 zł
WĘGIEL workowany (20 kg eko groszek i orzech)	

KRUSZYWA BUDOWLANE I DROGOWE, PIASEK, ŻWIR, ZIEMIA

PROJEKTY BUDOWLANE
TEL. 721 496 851
ARCHITEKT

---

eprasa.pl 786a470d1e

TRANSCOMPLEX

SERVICE

MYJNIA

OSOBOWA

CIĘŻAROWA

BEZDOTYKOWA

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Tarnowskie Góry Ul. Grzybowa 90

tel: 666 462 997

tel: 32 284 12 11

Pon - Pt: 8:00-16:00

Sob: 8:00-13:00

W TCK jesteś bezpieczny!

TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY

Tarnogórskie Centrum Kultury już od maja br. rozpoczęło niezbędne prace nad zapewnieniem bezpieczeństwa w budynkach TCK, nie tylko dla pracowników, ale przede wszystkim dla naszych gości - dla Was Drodzy Tarnogórzanie.

Nasze wytyczne opracowujemy i na bieżąco aktualizujemy, według obowiązujących Rozporządzeń Rady Ministrów oraz rekomendacji MKiDN i GIS, a opracowana dokumentacja w postaci zarządzeń dyrektora TCK, opiniowana jest przez Państwową Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Bytomiu. Również Państwowa Inspekcja Pracy, która odwiedziła nasz budynek sprawdzając go pod kątem bezpieczeństwa i dostosowania do działalności w czasie stanu epidemii COVID-19, nie stwierdziła żadnych uchybień.

Jak to wszystko wygląda w praktyce? Sam budynek został dokładnie oznakowany, a każda sala dostosowana do obowiązujących wymogów bezpieczeństwa. Widzowie oddzieleni są od siebie stosownym dystansem. Na terenie TCK obowiązuje zakrywanie ust i nosa, a w kilku miejscach w budynku udostępnione zostały płyny do dezynfekcji rąk.

Drodzy Tarnogórzanie, u nas poczujecie się bezpiecznie!

Szczegółowy repertuar znajdziecie na www.tck.net.pl

ŚJC Śląski Jazz Club

Pałac w Rybnej

TARNOGÓRSKIE SPOTKANIA JAZZOWE

www.spotkaniajazzowe.pl

18.

XVIII Tarnogórskie Spotkania odbywają się we współpracy ze Stowarzyszeniem Śląski Jazz Club organizującym "19 Czwartek Jazzowy z Gwiazdą 2020"

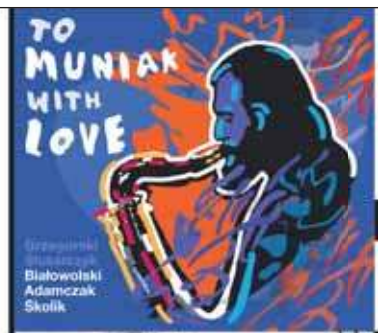

Arek **SKOLIK** Band

Tomasz GRZEGORSKI, Tomasz BIAŁOWOLSKI, Marcin ŚLUSARCZYK, Maciej ADAMCZAK

TO MUNIAK WITH LOVE

czwartek 15.10.2020, godzina 19.00, Pałac w Rybnej

bilety w cenie: 30 zł (sala główna oraz boczna)

Artur **DUTKIEWICZ**

oraz Janusz PRUSINOWSKI Kompania

czwartek 29.10.2020, godzina 19.00, Pałac w Rybnej

bilety w cenie: 40 zł (sala główna oraz boczna)

Anna Maria **JOPEK** Quintet

czwartek 05.11.2020, godzina 19.00, Pałac w Rybnej

bilety w cenie: sala boczna 100 zł

Hanna **BANASZAK** Quartet

czwartek 12.11.2020, godzina 19.00, Pałac w Rybnej

bilety w cenie: sala główna 110 zł, sala boczna 80 zł

Bilety na koncerty odbywające się w Pałacu w Rybnej można zakupić:

1. w recepcji pałacu od wtorku do niedzieli, w godzinach od 12.00 do 21.00 lub
2. dokonując wpłaty na konto Pałacu w Rybnej (12 2490 0005 0000 4520 4256 1948) z dopiskiem ilości biletów, nazwy wykonawcy oraz nazwiska na jakie bilety zostały zakupione.

Po zaksięgowaniu przelewu bilety zostaną dla Państwa odłożone w recepcji Pałacu.

Nie przyjmujemy rezerwacji miejsc.

Ceny biletów nie są objęte zniżkami.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

instytut muzyki i tańca

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka", realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca.

www.palacrybna.pl

eprasa.pl 786a470d1e